



2011/187 • LIPIEC • JÚLIUS • Cena • Ára: 200 Ft.

Polonia Węgierska

MIESIĘCZNIK

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

- 
- Dzień Węgierskiej Polonii
 - Tokaj: „Vivat Ladislaus”
 - Pielgrzymka po cudowny obraz
 - Wzbogacona wystawa stała
 - Pożegnania

*Święto Bożego Ciała; str. 4.
Fot.: Barbara Pál*



*Zespół Taneczny „Kielce”; str.4-5.
Fot.: Hanna Bíró*

*Legioniści, zbiorowy laureat nagrody polonijnej; str.4-5.
Fot.: Barbara Pál*



*Kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej; str. 10, 11.
Fot.: Barbara Pál*

*Kopia Świętej Korony węgierskiej na Wawelu; str. 9.
Fot.: András Busko*



*Zespół „Kielce” podczas Dnia Węgierskiej Polonii
Fot.: Hanna Bíró*

Polonia Węgierska

MIESIĘCZNIK WĘGERSKIEJ POLONII
A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Mniejszości Polskiej
z kwartalnym dodatkiem GŁOS POLONII
Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat lapja
a GŁOS POLONII negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó
dr Csúcs Lászlóné Halina
Redaktor naczelny /
Főszerkesztő:
dr Konrad Sutarski
Redaktor graficzny /
Grafikai szerkesztő:
Kemény András

Redakcja / Szerkesztőség:
1102 Budapest, Állomás u. 10.
Telefon: 261-3479

E-mail: polweg@polonia.hu
Dzień redakcyjny / Szerkesztés nap:
poniedziałek / hétfő: 10⁰⁰-14⁰⁰

Drukarnia / Nyomda:
Ritter Nyomda, Budapest
HU ISSN: 1417-5924

Ukazuje się w każdym miesiącu dzięki pomocy finansowej budżetu centralnego Republiki Węgierskiej, za pośrednictwem Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej oraz dzięki wsparciu finansowemu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” ze środków Senatu Rp.

Megjelenik minden hónapban az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat közvetítésével, a Magyar Köztársaság központi költségvetésének köszönhetően, valamint a LK Szenátus és „A Keleten Élő Lengyelek” Alapítvány segítségével.

WAŻNE ADRESY - FONTOS CÍMEK

Ogólnokrajowy Samorząd
Mniejszości Polskiej na Węgrzech
1102 Budapest, Állomás u. 10.
Tel.: (+36-1)261-1798, Fax: (+36-1)909-28-56
olko@polonia.hu

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii
1102 Budapest, Állomás u. 10.
Tel./Fax: (+36-1)260-8023 • muzeum@polonia.hu

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech
1102 Budapest, Állomás u. 10.
Tel./Fax: (+36-1)261-2748 • szkolpol@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne
Im. J. Bema na Węgrzech
1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.
Tel.: (+36-1)311-0216, Tel./Fax: (+36-1)312-8204
bem@bem.hu

Stowarzyszenie Polskich Katolików
na Węgrzech pw. św. Wojciecha i Dom Polski
1103 Budapest, Óhegy u. 11.
Tel./Fax: (+36-1)262-6908 • adalbert@enternet.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech
1103 Budapest, Óhegy u. 11.
Tel./Fax: (+36-1)431-8414 • leskryza@op.pl

Pozostałe ważne adresy - patrz str. 22.
További fontos címek a 22. oldalon találhatók.

Czy wakacje już się rozpoczęły...

Skończył się czerwiec, w pełni jest już lipiec, a mimo tego śmiało można się pytać, czy wakacje, letnie urlopy rzeczywiście już się rozpoczęły?!

Kręgi polonijne co prawda już szesnasty rok z rzędu urządziły w końcu czerwca Dzień Węgierskiej Polonii, teraz z kolei przygotowują się do tradycyjnego odpustu w Derenku, który ma miejsce w drugiej połowie lipca. Te dwa wydarzenia należą zatem do zwyczajowych, - jedno głównie jako uroczystość o charakterze ogólnokrajowym miejskim, drugie, obok swej sakralności, jako festyn ludowy. Do nich jesteśmy zatem już my - członkowie Polonii - przyzwyczajeni, jak gdyby stały się one częstkami naszego życia.

A jednak pompa, uroczysty charakter bieżącego roku przewyższyły chyba wszelkie oczekiwania. Półroczna prezydencja Węgier, podobnie półroczna prezydencja Polski, a więc łącznie całoroczna, nieprzerwana "wspólna" prezydencja w imieniu całej Środkowowschodniej Europy, oplecione wszelkimi kolorami promieni tysiącletniego sąsiedztwa i tysiącletniego romantyzmu przyjaźni oraz udzielanej sobie wzajemnie życzliwej, bezinteresownej pomocy zaowocowały w bieżącym rokiem fajerwerkami ciekawych i bogato realizowanych pomysłów. Nie myślę tu nawet o oficjalnym przekazaniu sobie przez (będących już ze sobą "na ty") premierów naszych dwóch krajów symbolicznej baryłki wyśmienitego wina tokajskiego, a z drugiej strony szabli. Chodzi raczej o szereg przedsięwzięć bardziej spontanicznych, choćby takich, dla przykładu, jak wzmiątkowane i w niniejszym numerze naszego pisma:

- Ekspres Batory, który w dniach od 6 maja do 5 czerwca przebył trasę kilku tysięcy kilometrów zatrzymując się w pięciu miastach Węgier i dziesięciu Polski, spotykając się wszędzie z setkami ludzi;
- węgiersko-polska konferencja w Miskolcu, na temat prezydencji i przyjaźni (15 VI);

- przewiezienie z Jasnej Góry - jako polskiego daru dla Węgrów - świetnej kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej do Budapesztu (z postojami w Krakowie i Starym Sączu) przez ponad sześćsetosobową pielgrzymkę, z marszałkiem Parlamentu Węgier László Kövérem i trzema biskupami na czele;

- Polski Dzień w Balatonlelle i -boglarze (1 VII) w ramach urządzanego tam Światowego Zjazdu Węgrów.

Gdzież tu w takiej sytuacji wyjeżdżać na - chociażby i najbardziej zasłużone - wakacje??? Tym bardziej, że w międzyczasie aż serce rośnie.

Konrad Sutarski

Vajon elkezdődött-e már a vakáció?

Vége ért június hava, immár július közepén járunk, mégis bátran fel lehetne tenni a kérdést: tényleg elkezdődött már a vakáció, a nyári szabadságolás időszaka?

A polónián belül immár tizenhatodik éve rendezik meg június végén a Magyarországi Lengyelség Napját, jelenleg pedig a július második felében hagyományosan sorra kerülő derenki búcsú előkészületei folynak. Mondhatni, mindkettő országos jelentőségű eseménynek számít - az egyik hivatalos jelleggel városias keretektől zajlik, a másikkal szemben inkább vidéki szabadtéri népművelési jellege van. Mi, magyarországi lengyelek mindkettőhöz már úgy hozzászoktunk, mintha magától értetődően az életünk részét képeznék.

Mégis, az idei ünnepségek színpompás, emelkedett jellege talán minden várakozást felülmúl - Magyarország fél éves elnökségének, majd az öt váltó lengyel elnökségnek köszönhetően. Összességében az egy évig tartó - egész Közép-Európát képviselő - "közös" elnökség az ezeréves szomszédság, a romantikus barátság, az egymásnak érdek nélkül kölcsönösen nyújtott segítségnyújtás fényeitől beáranyozva tündököl, érdekes és ötletgazdag események sorozatával színpompázik. Nemcsak a hivatalos elnökségi átadásra gondolok itt a két miniszterelnök között, akik - már pertuban lévő egymással - szimbolikusan egy hordó kitűnő tokaji bort és egy szabályt adományoztak egymásnak. Sokkal

folytatás a 11. oldalon

Święto Węgierskiej Polonii

Június 26-a, a magyarországi lengyelség – saját védőszentjének, Szent Lászlónak az ünnepnapjával egybekötött – ünnepe idén egybeesett az Úr Napjával. Az ünnepség első része, amely a budapesti Lengyel Templomban zajlott, így az Úr Napi díszes körmenettel kezdődött.

Az ünnepség az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat kőbányai székházában folytatódott. Ennek részeként gyermek-rajzverseny kiállítás nyílt meg a Lengyel Múzeumban, elbúcsúztatták a budapesti szolgálatukat idén nyáron befejező Leszek Kryza atyát és Malgorzata Jamrozik nővért, valamint kiosztották az idei „A magyarországi lengyelségért” díjat, amelyet idén az egri Vaskó házaspár, a Wysocki Légió Lengyel Történelmi Hagyományőrző Egyesület, illetve Németh Anna kaptak. Fellépett a lengyelországi „Kielce” táncegyüttes, valamint műsort adtak a Lengyel Iskola szentendrei tagozatának tanulói. Az ünnepségen közéleti személységek és a polónia vezető testületeinek tagjai is megjelentek, többen közülük beszédet mondtak. Hangsúlyosan jelent meg a lengyel-magyar barátság témája, különös tekintettel az idei közös magyar-lengyel uniós elnökség tenyere. A következő két írás erről az eseményről tudósít, különböző szemszögből.

W tym roku już po raz piętnasty, 26 czerwca Polonia Węgierska obchodziła swoje święto w dniu swojego patrona św. Władysława.

Imię Władysław w kalendarzu słowiańskim było znane już od niepamiętnych czasów, ale brzmiało trochę inaczej, mianowicie: Włodzisław. Zawiera ono w sobie dwa słowa: władza i sława. Takim imieniem nazywano ludzi, którzy stawali się sławni z powodu sprawowania władzy oraz tych, którzy przynosili sławę

swojej rodzinie albo spełnianej funkcji. Zawsze więc Władysław to był ten, kto zdobywał sławę, kto stawał się sławny w swoim środowisku. Kiedy wraz z chrześcijaństwem przyszła do Polski znajomość języka łacińskiego, Włodzisława zaczęto nazywać w spolszczonej formie Ladysław, a później Władysław.

Uroczystości obchodu Dnia św. Władysława rozpoczęła Msza św. w Kościele Polskim w Budapeszcie, poprzedzona procesją do czterech ołtarzy, jako że w tym roku święto Polonii Węgierskiej zbiegło się ze świętem Bożego Ciała.

Boże Ciału - Święto Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, to uroczystość ku czci Najświętszego Sakramentu. W dniu tym szczególnie wspomniamy

Ostatnią Wieczerę i Przelstoczenie chleba i wina w Ciału i Krew Jezusa Chrystusa. Przed uroczystą Mszą św. sprawowaną przez ks. Leszka Kryzę Schr. wyruszyła procesja z monstrancją zatrzymując się kolejno przy czterech płeknie przystrojonych ołtarzach. Przy każdym z ołtarzy czytane były fragmenty z Ewangelii, po kolei Mateusza, Marka, Łukasza i

Jana, na przemian w języku polskim i węgierskim. (Barbara Pál)

Następnie uroczystość kontynuowano w ośrodku Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Kőbánya.

Uroczystości zapoczątkowało otwarcie wystawy pokonkursowej rysunków młodzieży w Muzeum Węgierskiej Polonii, zorganizowanej w ramach Roku Wspólnoty Polsko - Węgierskiej, roku prezydencji w Unii Europejskiej Węgier i Polski. Następnie rozpoczęła się oficjalna część polonijnych obchodów: wystąpienia zaproszonych gości, po



Sekretarz stanu László Szászfalvi • Fot.: Barbara Pál



Senator RP Piotr Zientarski • Fot.: Hanna Bíró

zegnaniu kończącego właśnie na Węgrzech swą pracę duszpasterską proboszcza Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie ks. Leszka Kryży Schr oraz siostry Małgorzaty Jamrozik MChr, a także wręczenie dorocznych nagród „Za Zasługi dla Węgierskiej Polonii”. W tym roku nagrodę otrzymali: Pál Vaskó wraz z Małżonką z Egeru, Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej Legionu Polskiego im. J. Wysockiego w Budapeszcie i prezes Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J.

Sobieskiego w Győr Anna Németh. Cała uroczystość była urozmaicona tańcami i śpiewem zespołu ZPiT „Kielce” oraz inscenizacją „Randki w ciemno” w wykonaniu uczniów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej z oddziału w Szentendre. Wśród gości, którzy zaszczytili uroczystość byli: Ambasador RP na Węgrzech Roman Kowalski, senator RP Piotr Zientarski, poseł na Sejm RP Jerzy Fedorowicz, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości i Administracji Publicznej RW László Szászfalvi, przedstawiciel Ministerstwa

Zasobów Narodowych ds. oświaty mniejszościowej István Kraszlán, wiceburmistrz X dzielnicy Gábor Radványi. Konsulat Polski reprezentowały panie Anna Derbin i Monika Przyborowska. Obecni byli przedstawiciele samorządów mniejszości polskiej, dyrektorzy instytucji polonijnych, stowarzyszenia Wspólnota Polsko-Węgierska, reprezentanci mediów oraz osoby prywatne. Dr Csúcs Lászlóné Halina przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech, gospodyni tegorocznego święta, zaznaczyła, że

wszystkie uroczystości obchodzone w tym roku, roku prezydencji Węgier i Polski w Unii Europejskiej, przyczyniły się do pogłębienia przyjaźni naszych obu narodów. „Niech żyje przyjaźń polsko-węgierska” - tymi słowami zakończyła swoje wystąpienie.

Po części oficjalnej odbyło się przyjęcie, gdzie podawano znakomicie po polsku przygotowane flaczki, bigos, słodycze i węgierskie wino.

Małgorzata Soboltyńska

Dzień Węgierskiej Polonii innym okiem

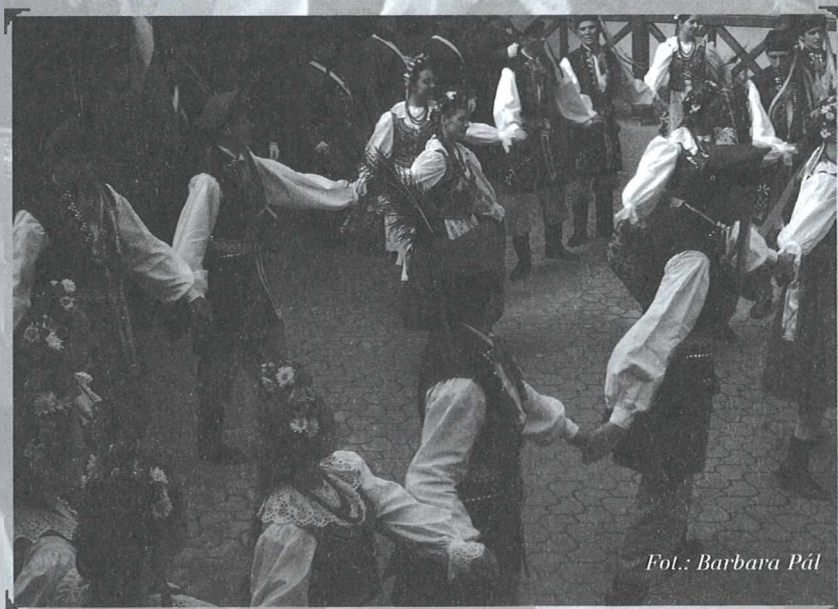
Laskawy był Dobry Bóg 26 czerwca dla uczestników uroczystości zorganizowanego w Budapeszcie Dnia Węgierskiej Polonii, wszak często i gęsto nadciągające chmury nie nasłady w końcu deszczu na X dzielnicę, na Kőbányę, na miejsca obchodów. Uroczystości zaczęły się w Polskim Kościele, mszą świętą odprawioną po procesji Bożego Ciała, a przybyły z Polski Zespół Tańca Ludowego „Kielce” wystąpił na placu Szent László (Św. Władysława), centralnym placu dzielnicy.

Ciąg dalszy obchodów odbył się popołudniu tegoż dnia, przy ul. Álomás, w centrum Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej. Najpierw zaprezentowane zostały w Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii najciekawsze rysunki, grafiki i rzeźby, wybrane z prawie dziesięciu tysięcy, nadesłanych na konkurs, zainicjowany na początku bieżącego roku przez Stowarzyszenie „Węgiersko-Polska Solidarność” i przeprowadzony przy współudziale OSMF, Stowarzyszenia Reprodukcyjnego Historycznej im. gen. Wysockiego oraz Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej. Tematem konkursu, rozpisane dla uczniów podstawowych i średnich szkół na Węgrzech, były sceny zaczerpnięte z polskich dziejów, legend i baśni. Wystawę otworzył dyrektor Muzeum, dr Konrad Sutarski, który przed prezentacją ekspozycji przyjął w imieniu swojej placówki dwa dary. Pierwszy z nich był darowizną Konsulatu i Ambasady RP, drugi polskiego gminy Brzostek. (Omówienie tej ceremonii przedstaw-

iamy w osobnej nocie, poniżej.) Publiczność przybyła na otwarcie została mile zaskoczona wysokim poziomem wystawionych prac konkursowych oraz urozmaicheniem i różnorodnością charakteru wyobrażeń młodocianych artystów. Mieniające się wszystkimi kolorami tęczy młode dzieła można będzie oglądać jeszcze w sierpniu, do końca owego miesiąca.

skie działalności systemu samorządnościowego oraz kultury żyjących w tym kraju narodowości, a jednocześnie o poparciu udzielanym przez Węgry kontaktom tychże narodowości z krajami macierzystymi. W okresie powakacyjnym Parlament zamierza wprowadzić do ustawy mniejszościowej zmiany, dzięki którym prawdopodobnie lepiej zostanie zorganizowana sytuacja

mniejszości, narodowości na Węgrzech. Następnym mówcą był senator RP – Piotr Zientarski, który odczytał list marszałka Senatu – Bogdana Borusewicza, zawierający pozdrowienia dla węgierskiej Polonii. Senator przekazał także prezent na rzecz Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej. Głos zabrał w dalszej kolejności Jerzy Fedorowicz – poseł do Sejmu RP, i on dziękując OSMF za wkład w działalność związaną z przekazywaniem



Fot.: Barbara Pál

Reszta programu uroczystości, rozpoczęta oficjalnymi przemówieniami, odbyła się na samym podwórku OSMF. O zabranie głosu poproszony został ambasador RP w Budapeszcie – Roman Kowalski, który między innymi podkreślił wagę pracy Ogólnokrajowego Samorządu podczas węgierskiej prezydencji w UE na rzecz Polski i, następującej tuż po węgierskiej, polskiej prezydencji. Po nim przemówił László Szászfalvi – sekretarz stanu ds. Kontaktów Wyznaniowych, Narodowościowych i Cywilnych Społecznych w Ministerstwie Administracji i Sprawiedliwości. Mówił on między innymi o zabezpieczaniu przez państwo węgier-

prezydencji europejskiej przez Węgry Polsce, wskazując przy tym, że prezydencja naszych dwóch krajów stała się okazją do zadzierzgiwania między nimi powiązań jeszcze ściślejszych, niż kiedy indziej. Gábor Radványi – zastępca burmistrza X dzielnicy przypomniał, że dzielnica przez wiele dziesiątków lat, od końca XIX wieku począwszy, była domem największej na Węgrzech liczby ludzi polskiego pochodzenia i zaszczytem dla Kőbányi jest fakt, iż węgierscy Polacy właśnie tę część Budapesztu obrali za swoje centrum.

Wśród gości – oprócz wymienionych już osobistości – powitana została także radca Anna Derbin – kierownik Referatu

ds. Konsularnych Ambasady RP oraz ks. Leszek Kryza - proboszcz Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie, a ciąg przemówień zakończony został, przez głównego organizatora uroczystości, przewodniczącą OSMP - Halinę Csúcs, między innymi następującymi słowami: Rok ten to rok szczególny: prezydencji Węgier i Polski w Unii Europejskiej... i cieszę się, że moje pokolenie ma komu przekazać pałeczkę w działalności na rzecz pogłębiania przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

Nastąpiła i chwila pożegnania, ponieważ wkrótce, jeszcze latem opuścić Węgry będzie musiał ks. Leszek Kryza, po ośmiu latach służby duszpasterskiej wśród tutejszej Polonii. Jak wyraziła to żegnająca go przewodnicząca Csúcsowa: „tak bardzo przez nas ceniony i lubiany ksiądz proboszcz Leszek Kryza był wspaniałym kaznodzieją, potrafił godzić i jednoczyć ludzi, łagodzić właśnie polonijne, dodawać otuchy. Był ceniony nie tylko przez społeczność polonijną, ale również przez wiernych węgierskich. Będzie nam bardzo brakowało jego spokoju,

rozwagi. Życzymy mu wielu sukcesów i błogosławieństwa bożego na nowej niwie.”

Przenoszona przez Zakon do innej służby siostrę Małgorzatę Jamrozik pożegnała z kolei dyrektor Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej - Ewa Ślaba Rónay, dziękując jej za pełną poświęcenia, wykonywaną ze szczególną skromnością, pracę z młodzieżą polonijną. Obydwie żegnane osoby otrzymały, w dowód wieczności, upominki, które - jako wyraz życzeń polonijnych - być może pomogą wyjeżdżającym w ich powrocie na Węgry.

Nastąpiła chwila uroczystego przekazania nagród „Za zasługi dla węgierskiej Polonii”. (W roku obecnym nagroda główna, im. „Świętego Władysława” nie został przyznana). Nagrody otrzymali: Anna Németh z Győr, małżeństwo Pál i Pálowa Vaskó (Waśko) oraz Stowarzyszenie Reprodukcyjnej Historii im. gen. Wysokiego. Anna Németh wcześniej, jeszcze przed przekazaniem nagród musiała wrócić do swojego miasta, natomiast Pál Vaskó oraz - w imieniu Stowarzyszenia i

Legionu im. Wysokiego - Máthé Endre podziękowali za otrzymane wyróżnienia.

W trakcie uroczystości zebrana publiczność mogła podziwiać urozmaity repertuar tańców polskich w wykonaniu Zespołu „Kielce”. Dobry to zespół, chociaż nie zawodowy, posiadający tancerzy, których przynajmniej część ma napewno za sobą naukę w szkole baletowej.

Końcowym akordem uroczystości był humorystyczny występ wychowanków Oddziału z Szentendre Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej pod kierownictwem ich nauczycielki Aliny Papieskiej.

Po zakończeniu wszyscy zostali poczęstowani świetnym polskim bigosem jak i równie polskimi flakami przygotowanymi przez znane Polonii małżeństwo mistrzów kulinarnych - Czesława i Martę Sowa.

Obchody wsparte zostały finansowo przez węgierski, państwowy Fundusz im. Sándora Wekerle.

Sárközi Edit
Tlum. ER

Fragmenty przemówienia

przewodniczącej OSMP - Haliny Csúcs, stanowiącego jednocześnie wykaz ważniejszych czynów i osiągnięć polonijnych w pierwszym półroczu bieżącego roku, w zakresie pogłębiania przyjaźni polsko-węgierskiej.

Az OLKÖ elnöke, Csúcs Halina asszony ünnepi beszédében megemlékezett arról, hogy miéрт Szent Lászlót választotta a magyarországi polónia a védőszentjének, hiszen az élete a mai korban is példaképként jelenik meg. Ezért került 15 évvel ezelőtt az itteni polónia ünnepé szent László napjára, két éve immár Szabolcs községgel és Tokaj városával is együtt ünnepelve.

Az idei év különleges jelentőséggel bírt a közös uniós elnökségre való tekintettel és az ezzel összefüggésben megrendezett számos kulturális rendezvények kapcsolataiban. Az elnök asszony ezek közül külön is megemlítette a „Lengyel-Magyar Közösség” címmel megrendezett rajzversenyt, a Jasna Górai zárandoklatot, amely a częstochowai Szűzanya képének a másolatát hozza el Budapestre, valamint a magyar Szent Korona másolatának és a magyar történelmi lobogóknak a krakkói királyvárosban történő megszentelését.

Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej powstał w 1995 roku, a już rok później obrał za swojego patrona św. Władysława, ponieważ jest nam on najbardziej bliski: na pół Polak, na pół Węgier, a jego osobowość może być dla nas wzorcem. Król Władysław urodzony w Polsce z ojca Beli I - króla Węgier, matki Polki - Ryczezy, córki króla Mieszka II, w dzieciństwie wychowywany był w Polsce. A jego działalność, życie uczyniły go jednym z najbardziej znanych i uznanych świętych z dynastii Arpadów. Cechy charakteryzujące go to waleczność w połączeniu ze szlachetną rycerskością, a także wytrwałość, która przyniosła świetne rezultaty w umocnieniu korzeni chrześcijaństwa na Węgrzech. Są to cechy niezbędne i w dzisiejszym świecie.

Od 1996 roku nasza Polonia obchodzi swoje święto - Węgierskiej Polonii - w dniu tego patrona. Spotykamy się wtedy, aby podzielić się naszymi doświadczeniami oraz sukcesami, aby być razem i cieszyć się sobą oraz wyrażać wdzięczność tym, którzy nas wspomagają. Od dwóch lat obchodzimy to święto z naszymi brataniami z miejscowości Szabolcs i Tokaj, gdzie kult św. Władysława jest tak samo ważny. Tak było i wczoraj.

Rok bieżący to rok szczególny, jako czas prezydencji Węgier i Polski w Unii Europejskiej. Z radością stwierdzam na półmetku tego okresu, że w ciągu niniejszego - węgierskiego - półroczu byliśmy zarówno świadkami, jak też uczestnikami i organizatorami wielu cennych przedsięwzięć, programów kul-

turalnych, konferencji.

Wymienię te, które odczuwam jako najcenniejsze dlatego, że zainicjowali je ludzie młodzi, którzy pod nazwą „Polsko-Węgierska Wspólnota” poruszyli swoimi projektami całe Węgry, z



Fot.: Barbara Pál

pomocą Ambasady RP, Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej, Legionu Wysockiego, Stowarzyszenia Bema i Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej, organizując konkurs rysunkowy i literacki, ogłoszony we wszystkich szkołach węgierskich. Rezultat owego wezwania to 9370 rysunków i 1500 stron prac o charakterze literackim.

Wspaniała była uroczystość wręczenia nagród młodym zwycięzcom tych dwóch konkursów w Parlamencie, z udziałem marszałka Parlamentu - pana László Kövéra, pana Ambasadora RP, przewodniczącego Unii Interparlamentarnej - pana Gabora Tótha, wielu

posłów, przedstawicieli świata kultury, a przede wszystkim młodych przyjaciół Polski.

Odbyły się także konferencje, spotkania studentów, naukowców, a jutro wyrusza pielgrzymka do Częstochowy, na Jasną Górę, skąd przywieziemy kopię Matki Boskiej Częstochowskiej. Godne dla niej miejsce znajdzie się w budapeszteńskiej Bazylice pw. Św. Stefana.

Cieszę się, że moje pokolenie ma teraz komu przekazać pałeczkę w działalności na rzecz pogłębiania przyjaźni polsko-węgierskiej.

W tym roku powstała i teraz została zrealizowana jeszcze jedna, godna

uwagi, inicjatywa. Otóż przedstawiciele Towarzystwa Rekonstrukcji Historycznej im. wodza Szabolcsa i Strażników Korony Węgierskiej zawieźli - z naszą pomocą - w ramach pielgrzymki historycznej do miasta królewskiego Krakowa to, co mają najcenniejsze: kopię „Węgierskiej Świętej Korony” i sztandary historyczne, aby w Katedrze na Wawelu poświęcić Sztandar św. Władysława.

A wczorajsza wspaniała uroczystość Św. Władysława w mieście Tokaj też napewno przyczyniła się do pogłębiania przyjaźni naszych obu narodów.

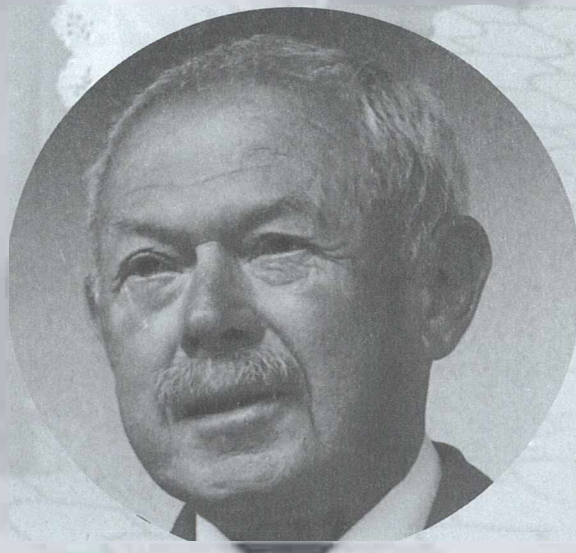
Niech żyje przyjaźń polsko-węgierska!

Laureaci nagród „Za Zasługi dla Węgierskiej Polonii”

Alább az idei „Magyarországi lengyelség szolgálatáért” díjat elnyert személyek életrajza, illetve a Wysocki Légió egyesület megalakulásának és működésének eddigi története következik.

ANNA NÉMETH jest członkiem Polonii w Győr. Urodzona w Polsce, stale mieszka na Węgrzech od 1990 roku. Dla Polonii pracuje społecznie od 1992 roku, wyróżniając się silnym i bezinteresownym zaangażowaniem. Współtworzyła w 1994 roku w Győr tamtejszy Oddział Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema. Jest członkiem założycielem utworzonego w 1999 roku Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Jana Sobieskiego, a od 2009 roku jego prezesem. W obydwu tych organizacjach była i jest głównym organizatorem imprez polonijnych, szczególnie kulturalnych. Jest członkiem założycielem powstałego w 2007 roku miejscowego Polonijnego Chóru Kameralnego „Akord”. Mając obywatelstwo tylko polskie nie mogła zostać radną samorządową, ale z zewnątrz od lat współpracuje z PSM Győr w przygotowywaniu jego imprez. Od 1993 roku działa jako nauczycielka miejscowej młodzieży polonijnej. Do początków lat dwutysięcznych czyniła to w ramach „szkółki niedzielnej”, a następnie, do dziś, prywatnie, społecznie. Dodatkową, czynioną charytatywnie działalnością Anny Németh jest opieka nad należącymi do Polonii osobami starszymi, niepełnosprawnymi.

PÁL VASKÓ (Waskó) urodził się w 1942 r. w Mezökövesd. Jego ojciec – Paweł Wasko – był uchodźcą polskim w czasie II wojny światowej. Pál Vaskó od 1962 r. mieszka w Egerze. Spuścizną po ojcu zostało mu polskie obywatelstwo, które utrzymuje do dnia dzisiejszego, pielęgnując i w ten sposób polskie pochodzenie. Pomocą w utrzymywaniu polskich powiązań jest mu żona-Węgierka Pálowa Vaskó (Vaskó Pálné Pelyhe Judit). W domu tego małżeństwa powstała i przez dłuższy czas tam działała egerska wspólnota polska. Pál Vaskó całymi latami opiekował się grobami żołnierzy polskich w Egerze. On to organizował – aż do czasu założenia pierwszego Samorządu Mniejszości Polskiej - składanie kwiatów na polskiej cmentarnej parceli wojskowej. Jego żona była od początku zastępczynią przewodniczącego powstałego SMP, obecnie pełni tam funkcję przewodniczącej Komisji Kultury. Pál Vaskó jest od dawna członkiem Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema, a także Stowarzyszenia Katolików Polskich pw. św. Wojciecha. Będąc pracującym w metalu rzemieślnikiem artystycznym, członkiem Forum Twórców Polonijnych na Węgrzech, wykonał m.in. relikwiarze na relikwie Świętej Kingi, Świętej Jadwigi oraz Błogosławionej Jolanty dla egerskiego kościoła zakonu minorytów. Oboje małżonkowie są do dziś aktywnymi i oddanymi sprawie członkami polonijnej społeczności w Egerze.





Opr. OSM
Tlum. ER

A Lengyel Múzeum két adománnyal gazdagodott. Az első adomány a közelmúltban elhunyt miskolci Zádor Áda hagyatékából származó több darab lengyel tematikájú muzeális és levéltári értékű objektum (amely a Nagykövetség segítségével került a múzeumhoz), a másik pedig az 1848-as szabadságharc áldozatai közé tartozó Mieczysław Woroniecki herceg születési anyakönyvi kivonata és keresztlevele.

Otwarcie wystawy młodych twórców w Muzeum Węgierskiej Polonii, w dniu Święta Polonii, poprzedzone zostało przekazaniem dyrektorowi Muzeum Konradowi Sutarskiemu dwóch rodzajów darów.

Pierwszy z nich przekazany przez ambasadora RP Romana Kowalskiego symbolicznie w postaci ozdobnego mieczyka polskiego, zawierał około piętnastu rodzajów pozycji (w tym polską rogatywkę oficerską, ozdobny kilim z polskim herbem, książeczko tematyce polsko-węgierskiej, dokumenty z okresu II wojny światowej ...) i został przez Konsulat-Ambasadę zakupiony na rzecz Muzeum od spadkobiercy znanej, mieszkającej w Miskolcu i niedawno zmarłej Ady Zador.

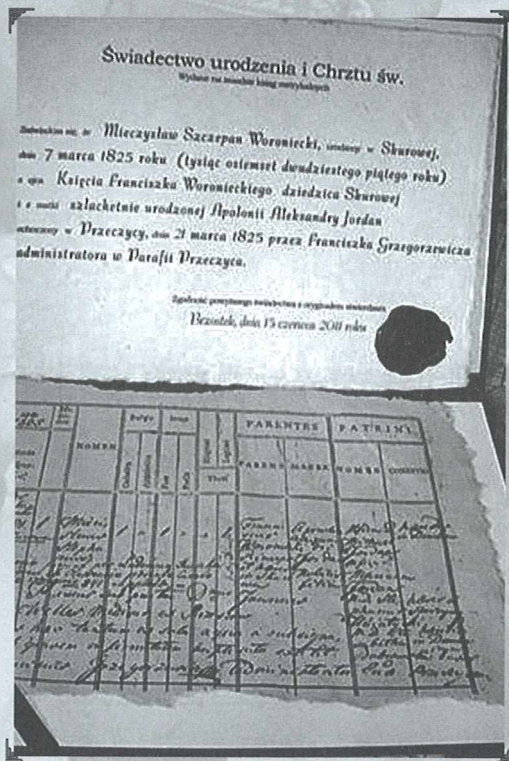
Dar drugi przywiczony został z południowej Polski, z gminy Brzostek. Jest to kopia świadectwa urodzenia i chrztu bohatera węgierskich walk niepodległościowych lat 1848-49, księcia Mieczysława Woronieckiego, który przyszedł na świat w leżącej obok miasta Brzostek, rodowej miejscowości Skurowa (w 1825 r.). Władze miasta dowiedziały się niedawno, że w Budapeszcie znajduje się obelisk księcia, nad którym to pomnikiem roztoczył

opiekę SMP V. dzielnicy Lipótváros. Burmistrz Brzostka Leszek Bieniek nawiązał kontakt z przewodniczącą tego samorządu, Jadwigą Abrusán i przybył do Budapesztu w połowie czerwca, wraz z radnymi miejskimi, pracownikami Urzędu Miasta. Oprawdani po stolicy Węgier przez red. Bożenę Bogdańska



Szadai, odwiedzili pesztefski cmentarz Kerepesi. Tam, przy obelisku ks. Woronieckiego, położyli przywiezioną z Polski wiązaną kwiatów oraz zapalili znicze, przekazując jednocześnie na ręce naszej redakcyjnej koleżanki wspomnianą kopię świadectwa urodzenia i chrztu Mieczysława Woronieckiego jako prezent dla Muzeum i Archiwum WP.

Red.



Korona królów węgierskich na Wawelu

Június 19-én Krakkóban megáldották a magyar történelmi lobogókat és kiállították a magyar Szentkorona másolatát, amelyet zárandoklat vitt a lengyel királyvárosba.

19 czerwca Kraków był świadkiem niezwykłych uroczystości. Pod Wawel przybyła polsko-węgierska pielgrzymka historyczna zorganizowana przez Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej im. Wodza Szabolcsa, Stowarzyszenie Strażników Świętej Korony Królewskiej i Ogólnokra-

jowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech.

Pielgrzymka ta zainaugurowała obchody Św. Władysława w 2011 r. Uroczystości odbywały się w Krakowie, Budapeszcie i Tokaju. Węgry 19 czerwca do królewskiego miasta Krakowa przywieźli to, co dla nich najcenniejsze: koronę królów węgierskich i sztandary historyczne. Król Władysław, urodzony i w dzieciństwie wychowywany w Polsce, był synem węgierskiego króla Beli i polskiej księżniczki Rychezy, córki Mieszka II. Jest jednym z najważniejszych świę-

tych węgierskich, patronem żołnierzy i strażników granicznych. Od 15 lat jest też patronem Węgierskiej Polonii. Węgierscy goście uczestniczyli w uroczystej mszy świętej w bazylice Mariackiej, a następnie przeszli do królewskiej katedry na Wawelu, gdzie ks. Zdzisław Sochański, proboszcz katedry poświęcił sztandar królewski. Na specjalnym postumencie prezentowana była także korona królów węgierskich.

za Marianem Satałą
(Polska Gazeta Krakowska, 20 VI)

Tokaj: „Vivat Ladislaus”

Június 25-én rendezték meg Tokajon a lengyel-magyar hagyomány fesztiválját. A Jézus szíve templomban lengyel nyelven celebráltak misét. A nap folyamán lengyel és magyar katonazenekarok és együttesek, előadóművészek léptek föl előbb a szabadtéri színpadon, majd később – a „Vivat Ladislaus” gálaműsor részeként a Paulay Ede színházban. Külön emelte az esemény fényét a színpompás történelmi keret, amelynek részét képezték a történelmi katonaoöltözékbe öltözött vitézek és a magyar történelmi zászlók, illetve az úniós elnökség szimbolikus átadása. A jentős számú résztvevő között szép számmal jelentek meg a polonia tagjai is. Magas rangú közéleti személyiségek, politikusok is képviselték Lengyelországot, Magyarországot és a magyar polóniát.

25 czerwca w Tokaju odbył się Festiwal polsko-węgierskiej tradycji. Otworzyły go występy zespołów polskich i węgierskich na scenie plenerowej. Ważnym jego elementem była polsko-języczna msza święta sprawowana w kościele Serca Jezusowego przez polskiego kapłana z Miskolca ks. Bogdana Adamczyka. (a)łatta Następnie przed kościołem odbył się koncert Orkiestry Wojskowej z Okręgu Debrzeczyn i na placu przy pomniku św. Stefana uroczystość symbolicznego przekazania przez Węgry - Polsce, prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele polskiego parlamentu w osobach senatora Piotra Zientarskiego i posła Jerzego Fedorowicza. Obecny był Ambasador RP na Węgrzech Roman Kowalski w asyście kierownika Wydziału Politycznego Agaty Zajęgi i Konsul Anny Derbin. Przybyła też trzyosobowa reprezentacja radnych Sejmiku Wojewódzkiego woj. Świętokrzyskiego, a z Warszawy przedstawicielka Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Z Budapesztu przyjechał sekretarz stanu z Ministerstwa Obrony Narodowej dr István Simicskó. W uroczystości uczestniczyła przewodnicząca OSMP dr Csúcs Laszlóné Halina oraz sześcioro radnych tego samorządu. Funkcję gospodarza uroczystości sprawował burmistrz Tokaju János Majer. Szczególnego charakteru nadała wy-

darzeniu historyczna oprawa i malowniczość orszaku składającego się z polskich kawalerzystów i członków węgierskich stowarzyszeń: Rekonstrukcji

rycerzy królów św. Władysława i Bolesława Śmiałego II. Całości dopełniła degustacja win w Piwnicy Rakoczego i świąteczna „uczta królewska” na dworze króla Władysława w asyście króla Bolesława Śmiałego. Uczestników uczyli tam, ponownie bawili pojedynkami rycerze węgierscy i polscy: Kawalerowie spod Znak Smoka, członkowie Klubu Historycznego im. Salamona i rycerze króla Władysława zostali zwerbowani w Szwadronie Kawalerii Kieleckiej.

W tokajskim festiwalu, który doszedł do skutku między innymi dzięki wsparciu Ogólnokrajowego Samorządu Mniej-



Na podjum burmistrz Tokaju János Majer. • Fot.: András Busko

zości Polskiej na Węgrzech, uczestniczyła grupa Polonii z woj. BAZ i z Budapesztu, turyści (w tym również polscy) i mieszkańcy miasta. Tego typu poczynania podejmowane zwłaszcza na szczeblu regionalnym w przeddzień oficjalnego przekazania przez Węgry - Polsce przewodnictwa w Radzie UE to dowód, jak ważna jest dbałość o tożsamość narodową oraz przyjaźń łącząca oba te kraje.

Pielgrzymka po kopię cudownego obrazu

Június 27-e és 30-a között magyar zarándokok utaztak vonattal Jasna Gorába, hogy Budapestre hozzák a Częstochowai Fekete Szűzanya másolatát. A zarándoklaton részt vett három püspök, a magyar pálos rend magyar tartományfőnöke és a magyar országgyűlés elnöke. A polóniát budapesti és miskolci lengyelek képviselték. A rövid krakkói látogatás és szentmise után este érkeztek a zarándokok Częstochowába, ahol két éjszakát töltöttek. A második nap egyházi és világi programjainak a fénypontját a kép másolatának ünnepélyes átadása jelentette. A harmadnap hajnalban hazainduló zarándokok rövid megállót tartottak Ószandecen, és emléktáblát avattak Szent Kinga tiszteletére.

jego części muzealnych. W samo południe rozpoczęła się uroczysta msza święta emitowana na kraj przez polską telewizję katolicką i nagrana też przez węgierską TV. Popołudniu jeszcze krótki spacer plantami i po starym mieście, gdzie trzeba było zajrzeć także do Sukiennic, gdzie jest możliwość nabycia wszystkiego co polskie i "ludowe". Dzień zakończył się – jak i poprzedniego dnia – wieczorną modlitwą w Kaplicy Najświętszej Matki Boskiej, ale po jej zakończeniu częstochowscy paulini przekazali przedstawicielstwu węgierskich pielgrzymów piękną, oprawioną w ozdobne ramy kopię cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Wczesnym ranem następnego dnia wyruszyliśmy naszym „nostalgicznym” pociągiem w drogę powrotną, zatrzymując się jeszcze w Tarnowie, by stamtąd

Podróż odbyła się w dniach 27-30 czerwca, pociągami o nazwie Pociąg Przeżyć "Nostalgia", zaofiarowanym przez węgierskie linie kolejowe MÁV. Pielgrzymów z Budapesztu do Częstochowy wyruszyło około sześciuset pięćdziesięciu, wśród nich trzech biskupów: János Székely, Antal Majnek i József Tamás oraz prior Węgierskiej Prowincji oo. paulinów: Botond Bátor. Patronat nad Pielgrzymką objął i osobiście wziął w niej też udział marszałek Parlamentu Węgier – László Kövér. Uczestnikami było poza tym sporo osób z terenów dawnych, historycznych Węgier, a pojechali także członkowie węgierskiej Polonii z Budapesztu oraz z miskolckiego SMP, w tym i niżej podpisany.

Pociąg wyruszył wieczorem z budapeszteńskiego dworca Nyugati, ale rano, już o godzinie ósmej znajdowaliśmy się na Rynku Głównym Krakowa, przysłuchując się przed Kościołem Mariackim dźwiękom trąbki hejnałowej. Hejnał ten tym tylko odróżniał się od zwyczajowego, że z wieży Mariackiej powiewała również węgierska flaga. Msza święta zaczęła się pół godziny później, przy czym – na początku - ksiądz kardynał Stanisław Dziwisz pozdrowił węgierskich pielgrzymów. Po mszy udaliśmy się zbiorowo do Katedry na Wawelu, gdzie złożone zostały kwiaty u grobów królów węgierskiego pochodzenia, następnie zaś przy nagrobkach marszałka Piłsudskiego i

prezydenta Kaczyńskiego.

W godzinach popołudniowych tego samego dnia pociąg zawiózł nas z Krakowa do Częstochowy. Do klasztoru oo. paulinów na Jasnej Górze – odwiedzanego rok rocznie przez miliony osób - zawiezieni zostaliśmy autobusami. Umieszczeni zostaliśmy w Domu Pielgrzyma im. Jana Pawła II, znajdującego się tuż obok klasz-



W środku marszałek Parlamentu László Kövér z żoną

toru. Wieczorem odbyła się modlitwa w Kaplicy z cudownym obrazem i możliwość dołączenia się do nocnego czuwania.

Następnego dnia uczestniczyliśmy w porannej mszy św., po czym powstała możliwość zwiedzenia klasztoru oraz

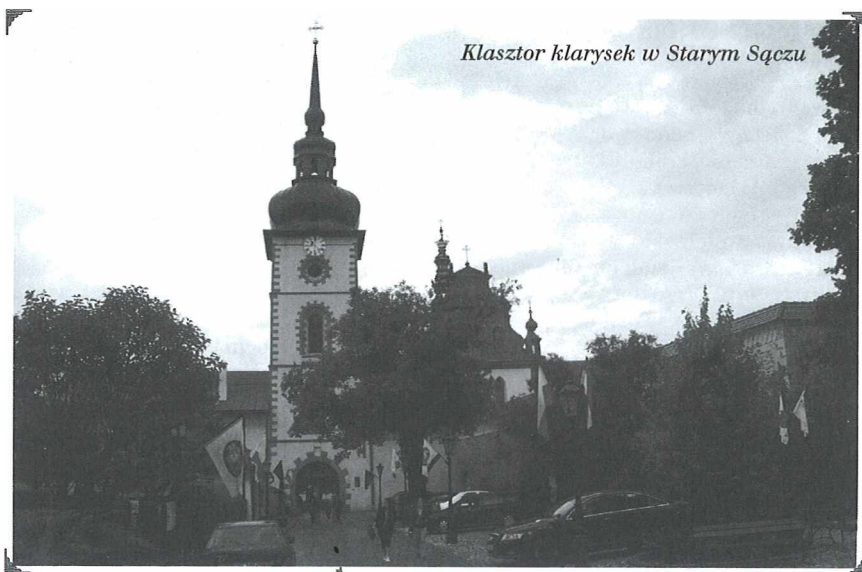
dotrzeć autobusami do Starego Sącza i pokłonić się Świętej Kindze w jej tamtejszym klasztorze sióstr klarysek. Po odsłonięciu i poświęceniu tablicy upamiętniającej drogę naszej pielgrzymki, odprowadzona została w klasztornej bazylice msza św. Po mszy i zwiedzeniu muzeum Św. Kingi udaliśmy nieco poza miasto, do Diecezjalnego Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II. Znajduje się tam jedyny na świecie całkowicie zachowany ołtarz polowy, ustawiony dla polskiego papieża i upamiętniający mszę św. z czerwca 1999 r., podczas której Jan Paweł II dokonał kanonizacji bł. Kingi. W Centrum mieści się już teraz Muzeum Jana Pawła i utworzony został ośrodek młodzieży katolickiej, gdzie – głodni już – otrzymaliśmy tradycyjny, smaczkowy polski żurek.

Powróciliśmy autobusami do pociągu i linią kolejową ruszyliśmy już bezpośrednio na Węgry, do Budapesztu, jedynie z przystankami w Koszycach i Miskolcu.

Była to piękna i wartościowa podróż.

Tekst i zdjęcia: Dénes Fekete

Klasztor klarysek w Starym Sączu



Kopia świętego obrazu już w Budapeszcie

A Magyarországra érkező Częstochowai Fekete Szűzanya másolatát először az Országgyűlés épülete elé vitték, majd onnan ünnepélyes körmenettel szállították át a Szent István Bazilikába, ahol másnap imádságos virasztás és ünnepi szertartás keretében köszöntötték a lengyel pálos atyák csodálatos ajándékát.

20. sierpnia i 1 lipca wzięliśmy w Budapeszcie udział w bardzo wzniosłych uroczystościach, związanych z przywiezieniem na Węgry kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Pierwszego z tych dni powitaliśmy przywieziony obraz przed gmachem Parlamentu, a następnie przeszliśmy z nim ulicami Budapesztu, procesją do Bazyliki św. Stefana.

Dnia następnego w Bazylice uczestniczyliśmy w czuwaniu modlitewnym, zaś o godz. 18,00 modliliśmy się na

uroczystej Mszy św., przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. Podczas mszy odczytany został Akt Zawierzenia, a ks. Leszek Kryża Schr. zaintonował pieśń „Maryjo Królowo Polski”. O godz. 21,00, podczas Apelu Jasnogórskiego zaśpiewaliśmy Bogurodzicę, ponownie antyfonę apelową „Maryjo Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam...”, modliliśmy się w intencji Narodu polskiego i węgierskiego, odmówiliśmy różaniec w języku polskim i węgierskim i antyfonę „Pod Twoją obronę...”. Na zakończenie Apelu

ks. Leszek Kryża udzielił błogosławieństwa i odśpiewaliśmy „Czarną Madonnę”.

Tekst i zdjęcie: Pál Barbara



Wystawa w Domu Poselskim

Június 28-a és július 4-e között volt látható a budapesti Küldöttek Házában a „Fejezetek Lengyelország és Magyarország közös történelméből” című kiállítás. A kiállítás remekül illeszkedett az uniós elnökség átadásával kapcsolatos ünnepségsorozatba.

28. czerwca w Domu Poselskim w Budapeszcie otwarta została wystawa pt. "Rozdziały ze wspólnej historii Polski i Węgier", którą obrazuje 15 plaszyszy opatrzone napisami w językach: polskim i węgierskim.

Otwarcia wystawy dokonał Gábor Tóth, przewodniczący Sekcji Polskiej Unii Interparlamentarnej Zgromadzenia Narodowego Węgier, w asyście am-

basadora RP na Węgrzech Romana Kowalskiego i Anny Magyar - posła ZN, przewodniczącej Sejmiku Wojewódzkiego woj. Csongrád.

Mottem wystawy, która powstała dzięki wsparciu Ambasady RP, SMP w Szegedzie i OSMP, a autorami jej są dr Karol Biernacki i Zoltán Bági są słowa wypowiedziane przez Czesława Miłosza: "Polacy, gdziekolwiek mieszkają i jakimkolwiek holdują poglądom, mają tradycyjną miłość do Węgrów, ale o Węgrzech nie wiedzą prawie nic. Odnosi się to nie tylko do odległej przeszłości tego kraju (...) ale również do przeszłości bliskiej i teraźniejszej". Podczas wernisażu z recytacją wiersza Adama Ważyka wystąpiła przedstawicielka

najmłodszej polonijnej generacji Laura Benczes. Wystawa, która znakomicie wpisała się w obchody przekazania prezydencji w Radzie Unii Europy, czynna była do 4 lipca i stanowiła inaugurację imprez związanych z obchodami Roku Polsko-Węgierskiej Przyjaźni, organizowanymi przez woj. Csongrád. Jak wiadomo centralne obchody Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni odbędą się w 2012 roku na terenie tego województwa, w Ópusztaszer. Podczas wernisażu w peszteńskim Domu Poselskim zaprezentowano najnowsze (III), poszerzone wydanie "Polsko-Węgierskiej Czytanki Historycznej" autorstwa K. Biernackiego.

B. Bogdańska

Vajon elkezdődött-e már a vakáció?

Folytatás a 3. oldalról

inkább az olyan nem hivatalos kísérő eseményekre utalok, amelyek a mostani számban is szerepelnek:

- A Báthory' expressz, amely május 6-tól június 5-ig több ezer kilométeres utat tett meg, érintett öt magyarországi és tíz lengyelországi várost, és mindenhol ünnepelő emberek százai fogadták;
- a Miskolcon megrendezett magyar-lengyel konferencia a közös elnökség és barátság témakörében (június 6-án).
- A Częstochowai Szűzanya kiváló másolatának – mint lengyel adománynak – Magyarországra történő hozatala egy több, mint hatszáz fős zarándoklat keretében, amelyet Kövér László, a magyar Parlament elnöke és három püspök vezetett.
- Lengyel nap Balatonlellén és Balatonbogláron a Magyarok Vltigalálkozója keretében (július 1-én.)

Hogy is lehetne ilyen szívet melegenítő "akadályok" ellenére – mégha megérdemelten is – vakációra menni?

Sutarski Konrád
Ford.: B.E.-S.Sz.



Kaplica 56 roku w Kiskunmajsa
Związany ze zdjęciem frapujący artykuł
w przyszłym numerze PW

Konferencja w Miskolcu

Az uniós elnökség átadásának alkalmából július 1-én lengyel-magyar konferenciát tartottak Miskolcon „Európa – közép-európai szemmel” cím alatt. A konferencián nemcsak a közös célokról esett szó, amelyek megvalósítására mindkét ország törekszik, hanem a közös látásmódot elősegítő közös történelmi múlt is. A hangsúlyok mindkét oldalról a mainál egységesebb Európa megteremtésére és a közép-európai államok szorosabb együttműködésének a szükségességére estek. Friss példák is elhangzottak a lengyel-magyar barátság erősítésére: ilyen volt a jól sikerült miskolci lengyel-magyar gyermek focitorna, illetve a Budapestről május 6-én induló, Pécsről Sopollig számos magyar és lengyel várost érintő Báthory expressz kiállítás-jármű, amely június 5-én érkezett Varsóba.

Wzwiązku z przejmowaniem 1 lipca przez Rzeczpospolitą Polską prezydencji UE od Węgier zorganizowana została 15 czerwca w Miskolcu, w siedzibie miejscowej Komisji Akademickiej konferencja „Europa – ze środkowoeuropejskiego punktu widzenia”, podczas której przedstawione zostały cele, do osiągnięcia których dążą obydwa nasze kraje, a także wspomniana była ich wspólna przeszłość.

Akcent – ze strony rządów obydwu krajów – kładziony jest na myślenie o Europie bardziej jednolitej, aniżeli dotychczas oraz na potrzebę osiągnięcia silniejszej współpracy krajów środkowoeuropejskich.

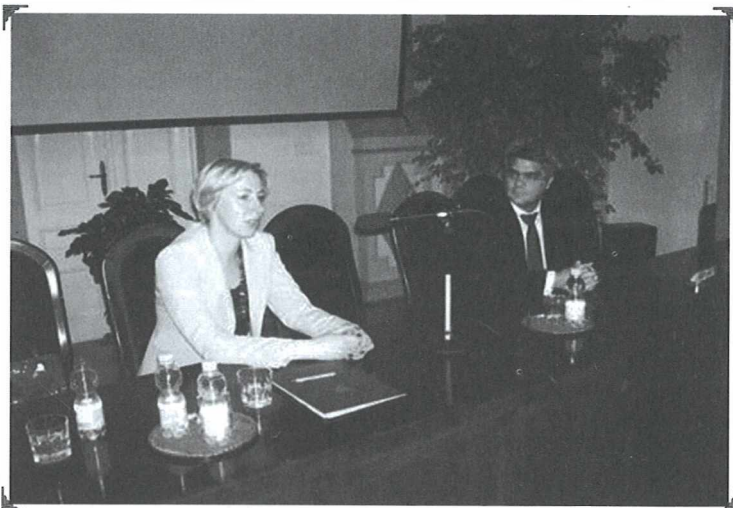
Prezydent miasta Miskolc, Ákos Kriza, zaznaczył, że w 2011 roku prezydencja w Radzie UE przeszła w ręce takich dwóch krajów środkowoeuropejskich, które w innym świetle dostrzegają kręgi problemowe, aniżeli Zachód. Wiele spraw i na Węgrzech i w Polsce inaczej widzimy, aniżeli dzieje się to w bardziej nasłonecznionej części kontynentu, we Fracji czy w Anglii. Wreszcie prawo obywatelstwa w kierownictwie unijnym uzyskują te interesy, które nas absorbują – podkreślił prezydent.

W obradach uczestniczył Gábor Baranyai, podsekretarz stanu ds. Unii Europejskiej w węgierskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, przedstawiając rezultaty węgierskiej prezydencji. Jak wyraził słę, - jest jeszcze nieco za wcześnie na dokonywanie pełnego podsumowania,

(cygańskiej). Potrzebne były tutaj lobbying oraz przekonujący argumentacja na bardzo wysokim szczeblu politycznym, ażeby wszystkie współpracujące instytucje były w stanie posunąć prace na tyle do przodu, iż ministrowie Spraw Socjalnych mogli w końcu kwietnia strategię tę jednogłośnie przyjąć.

O polskiej prezydencji i oczekiwaniach Rzeczpospolitej mówiła Agata Zajęga, pierwszy radca Ambasady RP w Budapeszcie. Przedstawiła ona priorytety Polski planowane na okres nadchodzącego półrocza, które niewiele będą różniły się od węgierskich. Dużo w nich cech wspólnych, dużo też kontynuacji. Przy tym każdy z naszych dwóch narodów uzupełnia je swoimi bogatymi elementami moralnymi, kulturalnymi, socjalnymi i politycznymi, dzięki nim będzie rozpowszechniało się dobre imię obydwu krajów.

Przedstawione zostało na konferencji także sprawozdanie wiceprzewodniczącej Haliny Bércziné Sowy z ramienia



Radca Ambasady Agata Zajęga i sekretarz stanu Gábor Baranyai

Samorządu Mniejszości Polskiej w Miskolcu oraz miskolckiego Biura Europe Direct na temat ich wspólnych przedsięwzięć.

Do najważniejszych i najbardziej udanych należała organizacja węgiersko-polskiego dziecięcego turnieju piłkarskiego, połączonego z symbolicznym przekazaniem pałeczki sztafety europejskiej, co miało miejsce 28 maja, w Miskolcu, w jednej ze szkół (Szkoła Podstawowej i Podstawowej Instytucji Artystycznej przy ul. Fazekas). Innym ważnym wydarzeniem organizacyjnym było przygotowanie w Miskolcu postaju pojazdu „Ekspres Batory”, który wyruszył 6 maja z Budapesztu, po czym zatrzymując się w szeregu miast Węgier i Polski – od Pécsu do Sopotu i Gdańska – dotarł 5 czerwca do Warszawy. We wszystkich miejscach postaju, pobytu, a więc i w Miskolcu, ekipa Ekspresu zbierała wśród miejscowej ludności pamiątkowe materiały i opowieści pogłębiające wzajemną sympatię, przyjaźń Węgrów i Polaków, a także kręciła film o tej podróży (przekazany później prezydentem obydwu państw).

Po zakończonej konferencji nastąpiło, w Wojewódzkiej Bibliotece im. Franciszka II Rakoczego otwarcie wystawy przedstawiającej dobroć papieża Jana Pawła II, widziana oczami dzieci. Wystawę otworzył Polak, ks. Bogdan Adamczyk OFM, proboszcz kościoła ojców minorytów w Miskolcu.



Wiceprzewodnicząca SMP Miskolc Halina Bércziné Sowa

jako że w niektórych ważnych tematach decyzje zapadną dopiero w ostatnich dniach czerwca. Niezależnie od tego pracę Węgier nazwał ogólnie biorąc sukcesem. Jako przykład szczególnie ważny dla tego regionu podsekretarz stanu podał przyjęcie zaproponowanej przez Węgry strategii romskiej

opracowała: Halina Bércziné Sowa

Tłum.: ER

Zdjęcia: Dénes Fekete

Pomnik węgierskiego przyjaciela Polaków

A lengyelek és a magyarok szeretik egymást. Mindezt a történelmi példák tanúbizonyságán túlmenően Varsó Białoleka kerületében már eddig is számos emléktábla, emlékmű, utca-, iskola- és parknév is alátámasztja. Most Osváth László emlékművével gyarapodott a sor, aki jelentős szerepet játszott a II. világháború során Magyarországra érkezett lengyel menekültek ellátásának a megszervezésében, és aki posztumusz megkapta a Lengyel Tisztikereszt kitüntetését.

Pierwszą wieść o poniższym ważnym wydarzeniu Redakcja otrzymała od warszawskiego przyjaciela Polonii - Mieczysława Ostoi Mitkiewicza, byłego uchodźcy, przebywającego podczas wojny na Węgrzech, autora szeregu publikacji dotyczących owego okresu, w tym tomu „Wojna jest grzechem” (2001). Serdecznie Mu za to dziękujemy. - KS

W dniu 1 lipca, dniu przejęcia prezydencji w Radzie UE od Węgier przez Polskę, w warszawskiej, prawobrzeżnej dzielnicy Białoleka, u zbiegu ulic Ordonówny i Strumykowej, prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, w towarzystwie wicepremiera Węgier Zsolta Semjéna, odsłoniła pomnik László O'svátha - węgierskiego polityka, jednego z najbardziej zasłużonych organizatorów pomocy dla polskich uchodźców podczas II wojny światowej. Twórcą pomnika jest znany węgierski rzeźbiarz Lajos Györfi, mający żonę Polkę.

„Mówiąc najprościej - my Polacy z Węgrami po prostu się lubimy. Ta przyjaźń trwa już wieki i została sprawdzona w wielu okolicznościach. Znamy poszczególne historie węgierskich bohaterów, którzy pomagali i wspierali

Polaków. Pamiętamy o nich. Świadectwem tej pamięci są liczne tablice, pomniki, nazwy ulic, szkół i skwerów w naszym mieście. Na Białolece jest już ulica zasłużonego dla Polski i Polaków dr Józefa Antalla seniora oraz kamień upamiętniający Przyjaciół Węgrów. Pomnik László O'svátha, który dziś odsłaniamy, to kolejny dowód braterskich więzi między naszymi narodami” - podkreśliła prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz.



Od lewej wicepremier Zsolt Semjén i György O'sváth

„Ponad sto tysięcy Polaków przybyło w 1939 roku na Węgry, gdzie zorganizowano im pomoc. Bez takich osób jak László O'sváth Węgry nie byłyby drugim domem dla Polaków” - zaznaczył wicepremier Węgier Zsolt Semjén.

Na uroczystości obecni byli: wiceprzewodnicząca Rady m.st. Warszawy Ligia Krajewska, burmistrz Białoleki Jacek Kaznowski, burmistrz XXII dzielnicy Budapesztu - Budafok (dzielnicy partnerskiej Białoleki) Attila Szabolcs oraz dyplomaci węgierscy.

za Bernadeta Wloch-Nagórny

Od Redakcji: László O'sváth (1892-1970) - w okresie II wojny światowej kierownik Wydziału Prezydyjnego (Kancelarii Ministra) w Królewskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Węgier. Po wojnie był prześladowany i został wraz z rodziną wysiedlony z Budapesztu. Po śmierci władze polskie odznaczyły go Oficerskim Krzyżem Zasługi. Warszawski pomnik postawiony został z inicjatywy rodziny László O'svátha (szczególnie syna, Györgya) - we współdziałaniu z historykiem Károlyem Kapronczayem -, przejętej następnie przez warszawską Ambasadę Węgier. Sam pomnik ufundowany został przez stronę węgierską, głównie rodzinę. Dzielnica Białoleka, przekazując miejsce przy skrzyżowaniu swoich dwóch ważnych arterii komunikacyjnych, przeznaczyła na uporządkowanie i ozdobienie okolic pomnika niebagatelną sumę 75 tysięcy zł. (ok. 5 milionów Ft).

W 55 rocznicę Powstania Poznańskiego

2006 óta immár hagyományá vált a Poznani Felkelés kitörésének az évfordulóján a 16 éves Wiesław Kuźnicki - a kommunista rendszeretől legelső poznańi áldozata - emléktáblájánál történő összejövetel a budapesti Millenáris Parkban. Idén is így történt ez. A főszervező POFOSZ nevében Kiss Imre mondott beszédet, őt követte SutarSKI Konrád - aki 1956-ban poznańi egyetemista volt és részt vett a felkelésben -, majd Anna Derbin konzul asszony zárta a felszólalók sorát. Művészi betétekként Antal József és Benczes Laura verseket szavalt, végül a jelenlévők megkoszorúzták az emléktáblát.

Od 2006 roku tradycją stało się coroczne spotkanie w budapeszteńskim Parku Milenijnym, w rocznicę wybuchu czerwcowego Powstania Poznańskiego 1956 roku, tam, gdzie znajduje się tablica pamięci 16-letniego Wiesława Kuźnickiego, ucznia Technikum Geodezyjnego w Poznaniu, który był prawdopodobnie pierwszą (choć nie najmłodszą ofiarą) komunistycznej pacyfikacji powstania. (Za najmłodszego powstańca uważany jest Romek Strzałkowski, a najdłużej umierał 18-letni Andrzej Styperek, absolwent Technikum Taboru Kolejowego, który otrzymał postrzał kręgosłupa z uszkodzeniem

rdzenia, przy czym zgon nastąpił po siedmiu latach umierania, w styczniu 1964 roku).

I w bieżącym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, głównym organizatorem uroczystości był Związek Węgierskich Więźniów Politycznych (POFOSZ), a w jego ramach Imre Kiss. O ile ze strony polskiej, polonijnej w roku poprzednim uczestniczył tylko niżej podpisany, o tyle teraz była obecna także między innymi kierownik Referatu Konsularnego konsul i radca Ambasady RP Anna Derbin oraz przewodnicząca OSMP Halina Csúcs.

Wzbogacona wystawa stała w Muzeum WP

Gazdagodott a Lengyel Múzeum május 25-én újranyílt állandó kiállítása.

A múzeum 1998-ban jött létre, és elsőként a „Lengyel települések Magyarországon” című kiállításnak adott helyet. 2004-ben nyílt mód jelképes összegért megvásárolni a múzeum épületét, amit bővítéssel egybekötött felújítás követett. 2006 során – az átépítés eredményeként – az új emeleti kiállítóterben kiszélesített, lengyel-magyar történelmi összefüggésekbe állított bemutató anyag várta a látogatókat az alábbi témakörökben: uralkodói, gazdasági, kulturális és egyházi kapcsolatok fegyverbarátság, illetve magyarországi lengyelség. A kiállítás „a lengyel-magyar kapcsolatok 1000 éve” nevet kapta. A külön földszinti kiállítóterem ettől kezdve az időszakos kiállítások számára biztosított helyet. 2011-ben tovább bővíthetett az állandó kiállítás annak ellenére, hogy az alapterület – egyelőre! – tovább nem növekedett. Új térképekkel, híres történelmi témájú műalkotások, lobogók másolatával gazdagodott a kiállítás, amit – a témához kapcsolódó írásos anyagokat és fényképeket tartalmazó – két multimédiás interaktív információs asztal egészített ki.

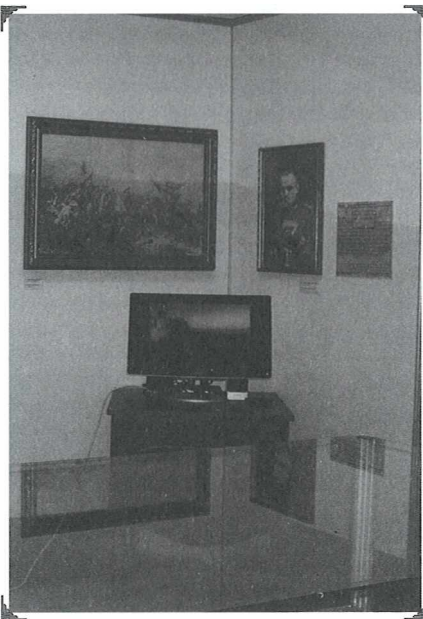
Etőrz to już raz staraliśmy się wzbogacić i upiększyć wystawę w Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii?! Sama placówka powstała w 1998 roku, w budynku, który był parterowy i dość szpetny. Zainstalowana wtedy wystawa stała „Osadnictwo polskie na Węgrzech” (A lengyel települések Magyarországon) poświęcona została historii węgierskiej Polonii. Dość szybko okazało się, że dzieje Polonii powinny, mimo wszystko, zostać wbudowane w tło szersze – historii tysiącletnich powiązań polsko-węgierskich. Na przykład „Tradycje królewskie” polskości na Węgrzech to w pierwszym rzędzie „Związki królewskie” narodu polskiego na terenie Węgier oraz węgierskiego w Polsce. Dopiero w tym kontekście można dogłębnie rozpatrywać także polonijne aspekty owych wydarzeń historycznych.

Okazja do wprowadzenia tak pomyślanych zmian jakościowych zaistniała po 2004 roku, kiedy to dokonaliśmy zakupu od Samorządu m.st. Budapeszt, dzierżawionego od niego uprzednio budynku Muzeum, na rzecz Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech, za prawie symboliczną sumę. Wystaraliśmy się jednocześnie o fundusze od państwa węgierskiego i polskiego (prawie po połowie) na powiększenie budynku o piętro, a więc na podwojenie jego kubatury i powierzchni wystawieniowej, przy okazji zaś także na upiększenie wyglądu zewnętrznego i upodobnienie go do zewnętrznego wystroju sąsiedniego budynku głównego (siedziby OSMP) na tej samej parceli.

Lata 2005-2006 były okresem rozbudowy, a przy tym kwerendy, której dokonaliśmy w ważniejszych polskich i węgierskich placówkach muzealnych oraz archiwalnych, celem pozyskania nowych eksponatów wystawienniczych w – możliwie długotrwały – depozyt. Wystawę otwartą we wrześniu 2006 roku przekształciliśmy tematycznie i dzięki temu zaczęła ona – przynajmniej docelowo – wskazywać na elementy wspólnoty dziejów Polski oraz Węgier w ich historycznych ramach zarówno czasowych, jak i terytorialnych. Ekspozycję

urządziliśmy w działach: Związki królewskie, Braterstwo broni, Związki gospodarcze, Związki kulturowe, Powiązania religijne oraz Dzieje węgierskiej Polonii. Całości dałismsy tytuł „1000 lat powiązań polsko-węgierskich” (A lengyel-magyar kapcsolatok 1000 éve).

O ile w pierwszych miesiącach byliśmy zadowoleni z uzyskanego rezultatu, tym bardziej, że powierzchnię wystawieniową na parterze mogliśmy od czasu rozbudowy przeznaczyć wyłącznie na potrzeby wystaw czasowych (wystawa



stała otrzymała miejsce na piętrze) i urządziliśmy w ostatnich latach szereg prezentacji znaczących (jak malarstwa znanego na Zachodzie a w naszych krajach niedostrzeganego Gabriela Morvayego; twórczości scenograficznej i malarzkiej świetnie zapowiadającego się, lecz wcześniej zmarłego Attili Dávida; wystawy „Podkóweczki dajcie ognia” będącej pierwszą syntezą historii polskiego – polonijnego – tańca ludowego na Węgrzech), uzyskaliśmy też więcej miejsca na magazynowanie dokumentacji w zakresie interesującej Muzeum tematyki polsko-węgierskiej, a także na prace przygotowawcze, warsztatowe, to stop-

niowo zaczęliśmy znów dostrzegać coraz więcej braków i potrzeb w obrębie stworzonego (choć bogatszego od wcześniejszego) zbioru stałego, nie mogąc zapewnić odpowiedniej obecności i ciągłości w prezentacji charakterystycznych, ważnych historycznie eksponatów.

Następna okazja dalszego uzupełnienia i wzbogacenia ekspozycji stałej powstała w ubiegłym roku, po wygraniu przez Muzeum dotacji w węgierskim konkursie państwowym, umożliwiającym do realizacji w pierwszej połowie roku bieżącego (2011). Powierzchni wystawieniowej nie byliśmy (jeszcze!) w stanie dalej powiększyć, jednak uzupełniliśmy zbiory szeregiem wykonanych na nasze zamówienie eksponatów. Posiedliśmy specjalistyczne mapy, przedstawiające: terytoria Polski i Węgier w trzykrotnie zaistniałych okresach ich zjednoczenia pod jednym berłem; mapę obrazującą drogi handlowe łączące Polskę z Węgrami; mapę pokazującą sieć (liczącą około 250) obozów, zorganizowanych przez władze węgierskie w okresie II wojny światowej dla polskich uchodźców wojskowych i cywilnych. Wykonane zostały – przykładowo – kopie znanych dzieł plastycznych, takich jak (odbierający hold ruskich – rosyjskich – bojarów) „Batory pod Pskowem” Jana Matejki, czy „Jan Sobieski pod Wiedniem” (w 1683 roku) Juliusa Kossaka, jak portrety m.in. marszałka Józefa Piłsudskiego i premiera Pała Telekiego, względnie naturalnej wielkości kopie sztandarów historycznych: węgierskich Andegawenów oraz polskiego legionu gen. Wysockiego z okresu węgierskich walk wyzwoleniczych 1848-49. Dokonując tego rodzaju zmian i uzupełnień postaraliśmy się także o zakup i instalację dwóch wielomedialnych – zaopatrzonych w monitory – pulpitów informacyjnych, z coraz bardziej powiększanym zbiorem tekstów oraz zdjęć o tematyce „tysiącletnich powiązań”, uzupełniające eksponaty prezentowane na sali. Dzięki tej ostatniej „zdobyczy” Muzeum nasze rozpoczęło proces nowoczesnego poszerzania i uatrakcyjniania ekspozycji. Otwarcie wystawy nastąpiło 25 maja.

W uzupełnieniu otrzymaliśmy dla Muzeum ostatnio (w ubiegłym miesiącu) dotację od państwa polskiego na zakup trzeciego pulpitu informacyjnego oraz na wykonanie katalogu, który będzie zarysem działalności Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii (wraz z filiami) oraz prezerentem jego – w trudzie uzyskiwanych i powiększanych zbiorów dzieł sztuki, dokumentów, fotografii..., będących wynikiem zakupów oraz darowizn (w tym i spadkowych).

Konrad Sutarski
Zdjęcie: Hanna Bíró

Wakacyjna praca tłumacza

A cikk szerzője tolmácsként vett részt a tokaji Szent László Napon: a kielcéből érkezett vendég táncgyűttesnek kellett segíteni tolmácsolni. Szubjektív beszámoló következik, amely a tolmácsolás nehézségein túlmenően kitér a lengyel fiatalok nyíltságára, érdeklődésére, amellyel a magyar polónia fiatal tagjait övezték, és lelkesedve számol be az esti lengyel-magyar táncos-zenés-tűzugratós fergeteges mulatságáról, illetve a másnapi eseményekről - többek között a lengyel nyelvű miséről, illetve a lengyel és magyar népdalok közös énekléséről.



24 czerwca rano, z lekkim spóźnieniem, dotarliśmy do Tokaju, jednego z najpiękniejszych miasteczek na Węgrzech. Trochę byliśmy wystraszeni, ponieważ nie mieliśmy zbyt dużo informacji o naszym pobycie - wiedzieliśmy tylko, że tam gdzieś mamy tłumaczyć. Gdzie, kiedy? W końcu wszystko się jednak wyjaśniło. Z okazji dnia św. Władysława przyjechał do Tokaju Zespół Pieśni i Tańca z Kielc, który potrzebował pomocy w porozumiewaniu się z organizatorami. Panie prowadzące zespół były bardzo serdeczne, nie mieliśmy więc żadnych problemów z tłumaczeniem. Pierwszego dnia Zespół miał występ przed „csárdą”, gdzie potem dostał tradycyjne węgierskie danie - gulasz w kociolku, no i oczywiście wino tokajskie, Furmint. Atmosfera była bardzo miła, członkowie zespołu bezpośredni i serdeczni. Można było pogadać o wszys-

tkim, oni byli bardzo ciekawi jak nam się wiedzie na Węgrzech jako węgierskiej Polonii, czy nie brakuje nam Polski, jakie języki są obowiązkowe w szkołach i tym podobne. Bardzo dobrze rozmawiało się z nimi, bo myślę, że to całkiem inna młodzież. Na Węgrzech jak się natrafi na całkiem nieznaną grupę młodych, to oni są raczej zamknięci w sobie, wstydzą się pytać lub odpowiadać i jest dziwnie. A ci? Nie znaliśmy się pięć minut, a już od razu buzi-buzi, pytali się jak nam się spało i byli bardzo, bardzo mili. Zdziwiło nas to, bo z nimi jak gdyby pojawił się inny świat, nagle wszystko zaczęło działać się po polsku, aż nam się języki pomieszały. Po kolacji przeszliśmy na zabawy zorganizowane z okazji przyjaźni polsko-węgierskiej; na walki rycerskie i węgierskie tańce przy ognisku. Ten wieczór był nie do opisanie - nastrój wspaniały, tańczyliśmy w kółku: Polacy i Węgrzy, trzymając się za ręce, stroje obu narodów mieniły się w świetle ogniska, muzyka grała, a potem były skoki przez ognisko. Następnego dnia wszyscy byli trochę zmęczeni, chociaż i tak przy śniadaniu było przyjemnie. A przecież był to ciężki dzień i dla zespołu, i dla nas, ponieważ oni mieli występy na placu głównym, a my bardzo dużo do tłumaczenia w związku z organizacją występów i prowadzeniem programu. Przez całe przedpołudnie trwało ostre tłumaczenie i z węgierskiego na polski i z polskiego na węgierski. Ciężko było, ale powiodło się nam i pod koniec dnia pogratulowaliśmy sobie nawzajem owocnej pracy. Występy na placu skończyły się mszą św. w języku polskim, a potem poszliśmy na obiad. Można



było wybierać różnorodne dania węgierskie, przy czym nasi Polacy ciekawi byli wszystkich nieznanych dla nich potraw i z przyjemnością je próbowali. Pod koniec obiadu zaczęły się węgierskie pieśni ludowe, ballady, jak również polskie pieśni ludowe. Razem śpiewaliśmy wszystko, co było nam znane. Po obiedzie mieli czas wolny. Wróciliśmy do internatu, zaczęliśmy się pakować, ponieważ następnego dnia i my - Oddział z Szentendre Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej - mieliśmy występ na placu przed OSMP, z okazji Dnia Węgierskiej Polonii. Pożegnaliśmy się z kieleckim zespołem tanecznym i z organizatorami. Podziękowaliśmy im za wszystko i odjechaliśmy pociągiem do Budapesztu. Chociaż praca tłumacza była męcząca, czuliśmy się bardzo dobrze, poznaliśmy nowych, wspaniałych ludzi i zdobyliśmy trochę doświadczenia zawodowego.

Pomnik Bł. Jana Pawła II w Szentendre

Június 29-én Szentendrén leplezték le Boldog II. János Pál pápa szobrát. A környékel polónia tagjai természetesen mind ott voltak, és mindenki ideje, ereje és tehetsége szerint segédkezett az előkészületekben. A várva várt napon szó szerint úgy ömlött az eső, mintha dézsából öntötték volna, de az ünnepi mise kezdetére „a Szentatya odafönt meghallgatta a hívek imádságát”, és elállt a zápor. A dugig tömött Szent Péter és Pál templomban Erdő Péter bíboros misézett és a magyar Szent Cecilia kórus énekelt, majd a mise után a pápa hangfelvételről lejátszott imádságával kezdődött a szoboravató ünnepség. Magyar és lengyel oldalról egyaránt jeles és ismert személyiségek mondtak beszédet, majd a pápa versének elszavalása után Erdő Péter bíboros – a Szent Kinga kórus énekétől kísérve – leleplezte a szobrot. A pápa áldásra emelt kézzel üdvözölte a megjelenteket, és bizalommal tekintett rájuk. A mély lelki átélések után a szervezők gondoskodtak a szellem és a test táplálásáról is a Szent András Katolikus Általános Iskolában. Lengyel és magyar finomságok, szendvicek, hűtött üdítők és italok várták a vendégeket, miközben ismert magyar színészek a pápa verseit szavalták. A tornacsarnok és az udvar csak úgy zsongolt a régi és új ismerősök beszélgetésétől. Végül az udvaron megjelent a Polonez együttes, és lengyel táncokból gyönyörű bemutatót tartott az egybegyűlték számára, melyhez később a vendégek is csatlakozhattak. A táncmulatságot esti imádság követte, majd a késő éjszakába nyúló nap zárásaként a szobor keletkezésének az előzményeit és körülményeit bemutató dokumentumfilmet lehetett megtekinteni. Kevéssel éjjel előtt mindenki – szívében eltelve a Szentatya költészetével, emlékében őrizve békés tekintét és visszhangozva szavait („ne csüggedjete”) – hazaindult, hogy jól megérdemelt álmra hajthassa fejét.

29 czerwca odbyła się w Szentendre uroczystość odsłonięcia pomnika bł. Jana Pawła II.

Dokładnie nie wiadomo, czyim pomysłem było odsłonięcie pomnika poświęconego Naszemu Papieżowi, - czy proboszcza Györgya Blanckensteina, czy artysty-rzeźbiarza Ervina Pála Jánosa. Na pewno i wierni też mieli na to duży wpływ. Bezsprzecznie, - myśl była święta. Oczywiście, cała społeczność polonijna z Szentendre i okolic dołączyła się do realizacji zamysłu. Każdy jak mógł, w miarę swoich możliwości pieniężnych i czasowych. Na wyróżnienie zasługuje Zofia Halper, która dwoiła się i troiła, poruszała niebo i ziemię, sprawdzała każdy szczegół, żeby wszystko odbywało się zgodnie z planem.

Wreszcie nadszedł oczekiwany dzień. Cały czas przysłowiowo „lało jak z cebra”, ale przed mszą św., która była zaplanowana na godzinę 18.30, zaczęto się przejaśniać i deszcz ustał. Wśród polskich szeptów przed kościołem można było usłyszeć, że jednak Papież wysłuchał naszych modlitw i przez chmury, choć błado, uśmiechnęło się słońce.

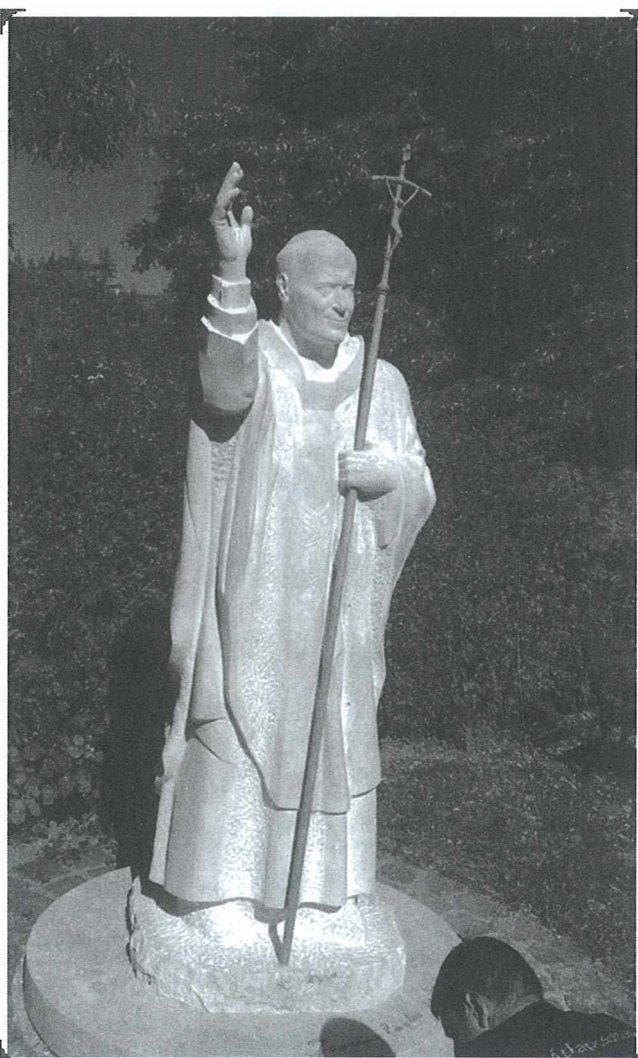
Punktualnie o 18.30 rozpoczęła się msza św. celebrowana przez ks. kardynała Pétera Erdő, na której zjawili się znakomici goście, tak ze strony polskiej, jak i węgierskiej. Podczas mszy śpiewał chór węgierski p.w. Św. Cecylii. Czytanie i modlitwa wiernych,

zabrzmiwały w dwóch językach. Po polsku usłyszeliśmy Zofię Halper (czytanie) i ucznia, a właściwie teraz już absolwenta Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej - Ma-

teusza Mészárosa (modlitwa wiernych). Kościół p.w. Św. Piotra i Pawła wypełnił się szczerze wiernymi, aż część osób pozostała na placu przed świątynią. Po zakończonej mszy świętej wierni, w zorganizowany sposób, przeszli na znajdujący się przed kościołem plac Św. Elżbiety, gdzie miało nastąpić odsłonięcie pomnika. Uroczystość rozpoczęta została nagraniem, w którym Papież modlił się, odmawiał Pater noster. Jego głos, pobrzmiwająca muzyka i podniosłość chwili sprawiły, że w nie jednym oku zabłysła łza.

Oficjalną część otworzył Gyula Tolonics - przewodniczący frakcji Fideszu w Samorządzie miasta Szentendre, następnie głos zabrała Agata Zajaga - pierwszy radca i rzecznik Ambasady RP na Węgrzech, a także wicemarszałek Parlamentu Węgierskiego, Péter Harrach, przewodniczący frakcji parlamentarnej Stronnictwa Chrześcijańsko-Demokratycznego. Po przemówieniach, znana aktorka scen węgierskich, Ilona Ivancsics uświetniła uroczystość recytacją wiersza Karola Wojtyły „Uśmiech”, oczywiście w przekładzie na język węgierski. Odsłonięcia i poświęcenia pomnika dokonał ks. kardynał Péter Erdő. Oczom zgromadzonych ukazała się postać Papieża, który wita, błogosławi i z ufnością patrzy na wszystkich zgromadzonych. Podczas odsłonięcia polonijny chór parafialny p.w. Św. Kingi z Budapesztu zaśpiewał tak wymowną i lubianą przez Papieża pieśń „Barka”. W wykonaniu tego świetnego chóru usłyszeliśmy również „Czarną Madonnę”.

Po tak głębokich przeżyciach duchowych, na wszystkich czekał poczęstunek i dalsza część programu artystycznego. Micjsec zapewniono w pobliskiej Katolickiej Szkole Podstawowej p.w. Św. Andrzeja. Przy wejściu, na odważnych czekał aperitif - odrobina Żubrówki - na dobry apetyt. A w środku znajdowały się ciasta polskie i węgierskie, kanapki duże i małe, napoje chłodzące, nie zabrakło też wina. W czasie spożywania posiłku była możliwość zapoznania się z fragmentami twórczości Karola Wojtyły. Jego wiersze recytowali znani węgierscy aktorzy. Atmosfera panująca wewnątrz sali gimnastycznej, jak również na podwórku szkolnym, przystosowanych



do przyjęcia tak dużej liczby gości, sprzyjała rozmowom, spotkaniom ze starymi znajomymi, jak również zawieraniu nowych znajomości. Naturalnie, po pewnym czasie okazało się, że właściwie wszyscy i tak skądś się już znają, - to ze studiów, to z jakichś wakacji, względnie nawet z któregoś z koncertów jazzowych... Po tem, wreszcie, na podwórku szkolnym pojawił się w barwnych strojach zespół „Polonez”, którego członkowie po pięknej prezentacji polskich tańców ludowych zaprosili zebranych do wspólnej zabawy. Okazało się, że nie takie trudne są te tańce polskie i z pomocą zawodowców całkiem nieźle sobie poczynano.

Po tańcach przyszedł czas na wspólną wieczorną modlitwę. Zaśpiewano - trzymając się za ręce - „Wieczorną Modlitwę” (Esti Ima) Zoltána Kodálya i wspólnie odmówiona została także modlitwa „Ojcze nasz”, - najpierw po węgiersku, później po polsku. Ostatnim punktem programu była projekcja filmu dokumentalnego przedstawiającego drogę powstawania pomnika, zarówno w pracowni artysty, jak również w sercach i umysłach ludzkich. W czasie filmu zabrzmiały słowa bł. Jana Pawła II, skierowane do artystów. Znany i lubiany w środowisku polonijnym operator filmowy - János Halper po raz kolejny zabłysnął swoim profesjonalizmem i wyczuciem tematu. Niedługo przed północą, z sercem przepelnionym początkiem Ojca Św., jego pogodnym spojrzeniem i słowami: Nie lękajcie się! pożegnano się i wszyscy udali się na zasłużony odpoczynek.

Podsumowując wydarzenie i związane z nim przeżycia - oprócz tego, że miasto Szentendre doczekało się nowego, pięknego pomnika - najważniejsze jest chyba to, że ludzie dobrej woli - Polacy i Węgrzy - potrafili cieszyć się swoim wspólnym osiągnięciem. Takie czyny bardzo łączą i przyjaźń między naszymi narodami staje się żywa. Podziękowania należą się zatem wszystkim pomysłodawcom, organizatorom oraz uczestnikom tej, tak pięknej i podniosłej uroczystości. - Nigdy nie zapomnę momentu, kiedy podeszła do mnie znajoma - Węgierka - i pocałowała mnie w rękę, dziękując za Jana Pawła II. Ile pokory i miłości było w tym geście! Zadałam sobie pytanie - czy my, Polacy, zawsze jesteśmy godni takich podziękowań? - Postarajmy się!

Zapraszamy do Szentendre, na spotkanie pod pomnikiem błogosławionego Jana Pawła II, Papieża-Polaka.

Alina Papiewska-Csapó

W 55 rocznicę Powstania Poznańskiego

Ciąg dalszy ze str. 13



Przy ładnej, słonecznej pogodzie i łagodnie powiewających na wietrze flagach - polskiej i węgierskiej - zabrzmiały dźwięki obydwu hymnów narodowych, po czym nastąpiły przemówienia, kolejno: Imrego Kissa - który przypomniał w zarysie przebieg ówczesnej walki polskich sił narodowych i podporządkowanej komunistycznemu Związkowi Radzieckiemu krajowej władzy

ludowej; Konrada Sutarskiego - w 56 roku studenta i poznańskiego uczestnika owych wydarzeń, przedstawiającego teraz niektóre, bardziej osobiste wątki ówczesnych zmagania oraz przypominającego jak zmieniły się: oficjalna ocena i nazewnictwo tamtych dni, od kłamliwie zastępczych „poznańskich wypadków” poczynawszy, aż po obecne określenie „Powstanie Poznańskie” zawierające w sobie zaczątek polskiego października i węgierskiej rewolucji,

przemienionej w zbrojne antysowieckie i antykomunistyczne powstanie oraz zaczyn pełni wyzwolenia narodowego Polski i Węgier lat 1989/90. Konsul Anna Derbin w swoim wystąpieniu w większym stopniu zatrzymała się na czasach dzisiejszych, jakże diametralnie odmiennych i lepszych od tamtych, z roku 1956, wszak dziś i Węgry i Polska - już jako członkowie Unii Europejskiej - przewodniczą w bieżącym roku tejże Unii.

Stronę artystyczną zapewnił: József Antal - z zawodową wprawą i wewnętrznym wyczuciem recytując powstałe w okresie kadaryzmu wiersze węgierskich poetów opozycyjnych, a reprezentująca budapeszteńską Polonię młodociana recytatorka Laura Benczes zadeklamowała po polsku i po węgiersku wiersz Adama Ważyka o poznańskim czerwcu.



Na zakończenie złożony został przy tablicy Wiesława Kuźnickiego szereg wieńców, kwiatów. Za niesionym przez strażników POFOSZ-u wieńcem Ambasady szła konsul Derbin, za polonijnym - przewodnicząca Csűcsowa wraz z niżej podpisanym.

Redakcja
Zdjęcia: Pál Bencze

Pożegnania

Kryza atya 8 évi szolgálat után augusztusban visszatér Lengyelországba. A Polónia számos módon kötődött-kötődik Kryza atyához, amint ez az alábbi elkészítő sorokból kiderül.

• Külön beszámoló olvashatunk az Újpesti LKÖ-ben lezajlott búcsúztató ünnepségről Asia Priszler tollából. Az írásból kitűnik, hogy mély és meghitt emberi kapcsolatok alakultak ki az újpesti közösség és az atya között.

• A budapesti Lengyel Templom közössége nevében Małgorzata Soboltyńska búcsúztatja az atyát, és bemutatja eddigi magyarországi tevékenységét. Kidomborítja kiváló emberi és közösségszervezői tulajdonságait, amelyekkel beopta magát

az emberek – lengyelek és magyarok – szívébe, és ami miatt nagyon sokaknak fájón hiányozni fog Kryza atya.

• A Magyarországi Lengyelség Napján az OLKÖ és hozzá tartozó intézmények nevében Csúcs Halina országos elnök már hivatalosan is elkészönt az atyától. Ehhez csatlakozik most a PW szerkesztősége is.

• Małgorzata Jamrozik nővér szintén távozik Budapestről, aki szűk két éven keresztül nagy odaadással dolgozott a Lengyel Perszonális Plébánián az idős és beteg emberek és hozzátartozók, illetve az óvodás és iskolás korú gyerekek és szüleik egyre erősödő szeretetével és ragaszkodásával megerősítve.

Pożegnanie ks. proboszcza Kryży w Ujpeszcie

“Zdrowia, duzo satysfakcji na nowej placówce, w służbie Bożej!!!” takimi życzeniami żegnały Proboszcza naszej polskiej Parafii Rodziny Polsko-Węgierskie z Ujpesztu. Było to 9 lipca. Aż podziwiałam, że w okresie wakacyjnym tak wiele osób przyszło pożegnać się z księdzem Leszkiem Kryżą. Każdy na swój sposób starał się pożegnać z miłym i bardzo sympatycznym Proboszczem.

Na przykład Ilonka odczytała wiersz zaczynający się słowami:

Już słońce zaszło nad naszym klubem,
wyjazdu nadszedł czas.
Ksiądz nasz odjedzie w świat, na placówkę,
czy chociaż wspomni nas?

Zuzanna z kolei zagrała na fortepianie jeden z utworów Bacha. Mariola stwierdziła, że dla niej autorytetem był papież Jan Paweł II, a potem nasz ksiądz Leszek Kryża. Elżbieta przyniosła na pamiątkę album o Budapeszcie. Krysia zrobiła placie mleczko, aby go księdzu nawet na nowej placówce nie zabrakło. Weronika przyniosła kuleczki biszkoptowe, - dla osłody życia. Basia w tym samym celu przyszła z tortem ananasowym, Halinka z malinowym, Ilonka z brzoskwiniowym, a Grażynka zafundowała lody. Tak mogliśmy jeszcze dalej wliczać te słodkości, którymi chcieliśmy pokryć żal, że trzeba się już żegnać.

Chcieliśmy przy tym podziękować księdzu, że zawsze znajdował czas, by przyjechać do siedziby SMP w Ujpeszcie i spotkać się z nami. Miał czas, cierpliwość i dobre słowo, - za co pozostało nam teraz jeszcze tylko krótko rzec: Bóg zapłać.

A w sercach pozostanie nam obraz dobrego Pasterza.

Asia Priszler

Podziękowanie za 8-letnią pracę

W tym roku mija 20-ta rocznica erygowania Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie przez prymasa Węgier kard. Paskai Laszló. Okrągłe rocznice skłaniają do refleksji.

Obecny proboszcz ks. Leszek Kryża jest szóstym proboszczem Kościoła Polskiego w Budapeszcie, przysłanym z Polski, z Towarzystwa Chrystusowego i pełnił te obowiązki od 1 lipca 2003 r. Przyjechał i podjął się zadań związanych z nauczaniem, uświęcaniem i kierowaniem Polskiego Kościoła na terenie Węgier oraz jej trzódki.

Był kapłanem bardzo szanowanym zarówno przez środowisko polonijne całego naszego kraju, jak i przez węgierską wspólnotę skupioną przy Polskim Kościele w Budapeszcie. Jesteśmy bardzo wdzięczni Towarzystwu Chrystusowemu za przysłanie nam księdza o takim charyzmacie, polegającym na

umiejętności nawiązywania kontaktów z różnymi środowiskami polonijnymi, na łagodzeniu wszelkich konfliktów i budowaniu więzi między ludźmi młodymi oraz starszymi, między Polakami i Węgrami. Był dla nas przez tych 8 lat prawdziwym duszpasterzem. Wszyscy darzyliśmy Go wielką czcią i szacunkiem.

Z żalem i łzą w oku musimy niestety pożegnać się z Nim. Będzie nam Go bardzo brakowało. Z całego serca życzymy, aby w nowej misji jaką otrzymał od swojego Zakonu, dobry Bóg Mu błogosławił, aby dał Mu dużo sił i zdrowia do pełnienia tego nowego odpowiedzialnego zadania.

Chciałabym zatem w imieniu parafian podziękować Księdzu Leszkowi za wszelkie dobro płynące z Jego posługi, dobro, którego doświadczaliśmy przez 8 lat Jego pobytu wśród nas.

Małgorzata Soboltyńska

Życzenia OSMF, jego instytucji oraz redakcji

Podczas Dnia Węgierskiej Polonii nastąpiło pożegnanie ks. proboszcza Leszka Kryży ze strony przewodniczącej OSMF Haliny Csúcs w imieniu prowadzonego przez nią samorządu oraz podlegających Ogólnokrajowemu Samorządowi instytucji: Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej oraz Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii - i przekazanie Mu najlepszych życzeń prowadzenia dalszej wspaniałej działalności duszpasterskiej - choć dokonywanej przecież jakże skromnie i z samozaparciem.

Do tych pięknych życzeń w pełni dołącza się także zespół redakcyjny naszego pisma.

Pożegnanie siostry Małgorzaty Jamrozik

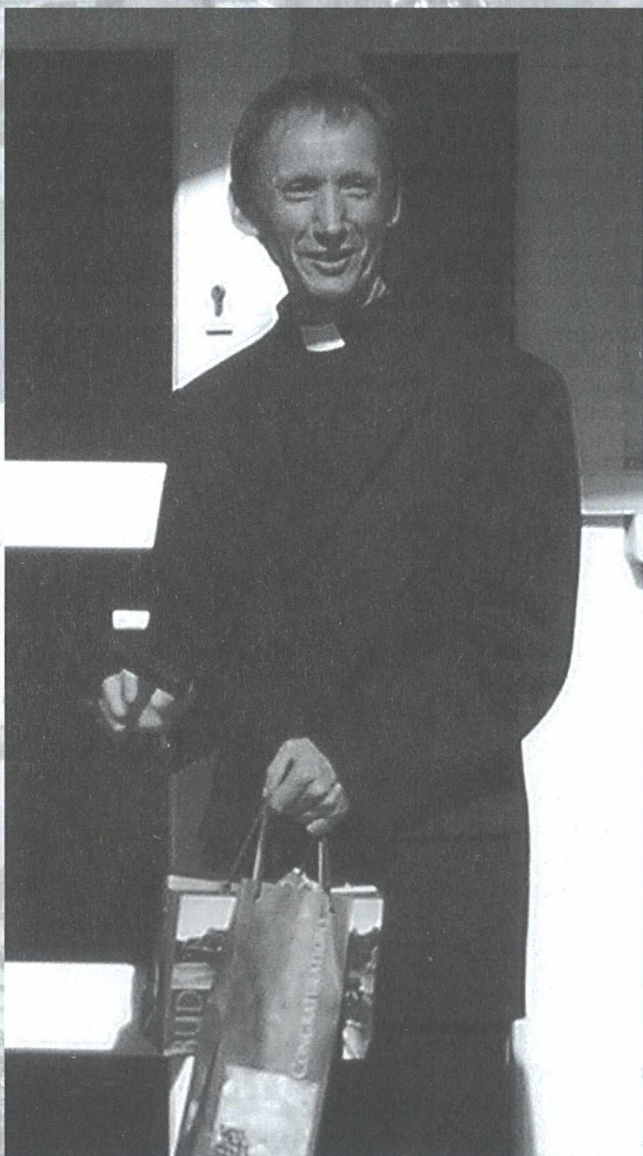
Jeszcze wcześniej, aniżeli ks. proboszcz Leszek Kryża, odjeżdża z Budapesztu - po otrzymaniu od swego zakonu innej misji - siostra Małgorzata Jamrozik, która pracowała w Budapeszcie na rzecz Personalnej Parafii Polskiej i wiernych niecałe dwa lata, ale z wielkim poświęceniem, czym zaskarbiła sobie wdzięczność ludzi, z którymi stykała się i okazywała im swoją dobroć. Oprócz ogólnych obowiązków opiekowała się ludźmi starszymi, samotnymi i chorymi, a także wiele trudu i poświęcenia w religijne nauczanie dzieci szkolnych i przedszkolnych. Dlatego i Ona, siostra Małgorzata, była serdecznie żegnana zarówno podczas Dnia Polonii, jak i w Kościele Parafialnym.

Wakacyjne zamyślenie

„Życie jest bardziej fantastyczne niż najpiękniejsza nawet baśń”.

ks. Jan Twardowski

Lato - urlopy, wakacje, weekendowe wyjazdy – czas wytchnienia, uspokojenia, ulgi, zastanowienia; czas oderwania się od tego, co wypełnia kolejne mijające dni, tygodnie; dogodny czas spojrzenia z dystansem na różne absorbujące nas sprawy. Zostawiamy swoje codzienne rozliczne obowiązki i staramy się wzmocnić ciało i ducha. Więcej w nas cierpliwości, bliżej nam do innych ludzi, czujemy się bardziej wolni, szczęśliwsi, radośniejsi, nawet problemy stają się mniej wyraźne, mniej przerażające. Odpoczywamy. Jednak zdarza się, że również wtedy nie wykorzystujemy właściwie tego, czym zostaliśmy obdarowani. Nie rozglądamy się wokół siebie, wiele nas omija, tracimy, niejednokrotnie nie zdając sobie z tego sprawy. A „(...) wszystko, co się kończy jest za krótkie” – słusznie zauważa cytowany przeze mnie w tym tekście przedstawiciel liryki religijnej,



Kryza

atya gondolatai a szünidőről, pihenésről; az idő múlása helyett az időtöltésről, szórakozás helyett feltöltődésről, a jelen valóságban való személyes jelenvalóságról, az „itt és most” észrevételének, átélésének fontosságáról – mindez az egyházi költő Jan Twardowski és Boldog II. János Pál pápa idézeteinek segítségével. Ez az írás egyben a magyarországi szolgálatát befejező Kryza atya búcsúja is a PW olvasóitól.

ks. Jan Twardowski. Z

kolei bł. Jan Paweł II naprowadzał: „Chodzi o to, by wypoczynek nie był odejściem w próżnię, aby nie był tylko pustką. Wtedy nie będzie naprawdę wypoczynkiem. Chodzi o to, ażeby był wypełniony spotkaniem.” Spotkaniem z samym sobą oraz z tymi, których kochamy, z sąsiadem, przyjacielem i nieznanym; spotkaniem z niewzruszoną stałością gór, skromnym polnym kwiatkiem, słońcem i ciszą lśniących gwiazd, pachnącym powiewem wiatru, śpiewem ptaków, szumem drzew, szmerem strumienia i kojącą melodią fal; spotkaniem z najprostszymi prawdami i Chrystusem, hojnym Stwórcą, który się ukrył byśmy widzieli

Świat

Bóg się ukrył dlatego by świat było widać
gdyby się ukazał to sam byłby tylko
kto by śmiał przy nim zauważyć mrówkę
piękną złą osę zabiegającą w kółko
zielonego kaczora z żółtymi nogami
czajkę składającą cztery jajka na krzyż
kuliste oczy ważki i fasolę w strąkach
matkę naszą przy stole która tak niedawno
za długie śmieszne ucho podnosiła kubek
jodłę co nie zrzuca szyszki tylko łuski
cierpienie i rozkosz oba źródła wiedzy
tajemnice nie mniejsze ale zawsze różne
kamienie co podróżnym wskazują kierunek
miłość której nie widać
nie zaślania sobą.

Skoro „Życie jest bardziej fantastyczne niż najpiękniejsza nawet baśń”, a „(...) zegarek stary racjonalista nie ogląda się na wieczność, liczy dalej dokładnie tylko pojedyncze sekundy, których nie ma” warto celebrować okazje i niecodzienne, godne zapamiętania chwile. Nie mówmy – „jutro”, może się okazać, że będzie za późno, zrobmy wszystko, aby spotykać tu i teraz.

Serdecznie dziękuję Redakcji i wszystkim czytelnikom Polonii Węgierskiej za osiem lat owocnej współpracy, za możliwość publikowania na łamach tej gazety z nadzieją że to co napisałem, było choćby malutkim przyczynkiem do wewnętrznej refleksji.

Co było?

- W ramach Festiwalu Śródmiejskiego (Belvárosi Fesztivál 2-5 czerwiec) w piątek 3 czerwca w Budapeszcie (V dz.) prezentowały się zespoły miast partnerskich. Na Placu Elżbiety z dużym powodzeniem wystąpił zespół rockowy „Znak Pośredni” z Krakowa. W sobotę tańczył polonijny zespół „Polonez”.
- W dniu 4 czerwca organizowany był Dzień Mniejszości Narodowych w Mucsony, z udziałem mniejszości polskiej.
- W dniu 5 czerwca odbył się w XIII dzielnicy Budapesztu Dzień Mniejszości Narodowych.
- W dniu 6 czerwca w Bibliotece Języków Obcych w Budapeszcie odbyła się prezentacja węgierskiego wydania książki Wiesławy Czaplińskiej „Az irodalmi Európa mágius város” w tłumaczeniu Gizelli Csiszty.
- 9 czerwca w peszteńskim Teatrze Merlin można było obejrzeć monodram pt. „Lewa wspomnienie prawej” wg Krystyny Kofty, w wykonaniu toruńskiej aktorki Teresy Stępień – Nowickiej. Spektakl ten doszedł do skutku dzięki współpracy Fundacji Malko Teatro, Instytutu Polskiego, Ambasady RP i SMP V dzielnicy.
- W dniu 12 czerwca w budapeszteńskim Kościele Polskim odbyła się uroczystość Zesłania Ducha Świętego.
- W dniu 19 czerwca Polskie Centrum Kultury zorganizowało w Domu Polskim wernisaż pobytyfikacyjny Jana Pawła II.
- W dniu 24 czerwca w Parku Milenijnym w Budapeszcie odbyła się uroczystość upamiętniająca 55. rocznicę wybuchu w Poznaniu Powstania 1956 roku.
- W dniu 25 czerwca w Tokaju odbyły się, z udziałem Polonii, uroczystości organizowane w ramach Dni św. Władysława, poświęcone symbolicznemu przekazaniu przez Węgrów Polsce sztandaru przewodnictwa w Radzie UE.
- W dniu 26 czerwca odbyły się w Kościele Polskim w Budapeszcie uroczystości Bożego Ciała, połączone z mszą świętą ku czci św. Władysława patrona węgierskiej Polonii oraz z okazji Dnia Węgierskiej Polonii.
- W dniu 26 czerwca odbyły się w Budapeszcie (X dzielnica, ul. Állomás 10) doroczne obchody Dnia Węgierskiej Polonii oraz święta jej patrona św. Władysława. Organizatorem był OSMP.
- W dniach od 27 do 30 czerwca węgierscy pątnicy wyjechali z Budapesztu, z pielgrzymką do Krakowa, Częstochowy i Starego Sącza - z pomysłu Stowarzyszenia Wspólnota Polsko-Węgierska, przywożąc z Jasnej Góry do budapeszteńskiej bazyliki pw. św. Stefana kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.
- W dniu 30 czerwca, w ramach Światowego Zjazdu Węgrów, odbył się w Balatonlele i Balatonboglár Dzień Przyjaźni Węgiersko-Polskiej.

Co będzie?

- W dniu 23 lipca odbędzie się w Érdzie uroczystość z okazji 485 rocznicy wyruszenia zjednoczonych wojsk węgierskich i polskich pod wodztwem króla Ludwika II pod Mohacz.
- W dniu 24 lipca odbędzie się w Derenku doroczny odpust z udziałem pątników polonijnych, węgierskich i z Polski.
- W dniu 31 lipca w kościele polskim odbędzie się pożegnanie ks. Leszka Kryży SChr., proboszcza Polskiej Parafii Personalnej, który po 8 latach kończy pracę duszpasterską na Węgrzech i wraca do Polski.
- W dniu 1 sierpnia funkcję proboszcza Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech obejmie ks. Karol Kozłowski SChr.
- W dniu 1 sierpnia o godz. 17.00, na cmentarzu alianckim w Solymár, Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech organizuje tradycyjne spotkanie polonijne, upamiętniające wybuch Powstania Warszawskiego.
- W dniu 13 sierpnia w budapeszteńskim Kościele Polskim odprowadzane będzie comiesięczne Nabożeństwo Fatimskie.
- W dniu 15 sierpnia o godz. 17.00, w budapeszteńskim Kościele Polskim, odbędą się uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, popularnie zwane świętem Matki Bożej Zielnej.
- W dniu 15 sierpnia po mszy świętej ok. godz. 18.00 odbędzie się okolicznościowe spotkanie w Domu Polskim.
- W dniu 20 sierpnia wernis z naszej Polskiej Parafii wezmą udział w centralnych uroczystościach ku czci św. Stefana patrona Węgler.

- W dniu 21 sierpnia w Domu Polskim – Polskim Centrum Kultury - Instytucji OSMP odbędzie się otwarcie wystawy prezentującej miasto Białystok.
- W dniu 26 sierpnia, w Kościele Skalnym znajdującym się na zboczu Góry Gellérta, odbędzie się polonijna uroczystość ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej.
- Przez cały sierpień w Muzeum Narodowym w Budapeszcie można nadal oglądać wystawę pt. „Więcej niż solidarność” prezentującą historię tysiącletnich kontaktów polsko-węgierskich. Ekspozycja, przygotowana z okazji następujących po sobie prezydencji w Radzie Europy - Węgler i Polski, skupia się na kontaktach polsko-węgierskich na przestrzeni wieków. Przeważającą część ekspozycji stanowią cenne eksponaty - pamiątki historyczne obu narodów - wybrane z kolekcji znajdujących się w różnych ośrodkach na terenie całych Węgier, w tym również z budapeszteńskiego Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii.
- Przez cały sierpień czynna będzie w Muzeum Węgierskiej Polonii w Budapeszcie (X dzielnica ul. Állomás 10) wystawa pokonkursowa rysunków dziecięcych, zorganizowana w ramach Roku Wspólnoty Polsko-Węgierskiej.
- W dniu 1 września o godz. 11.00, na cmentarzu Farkasrét w Budapeszcie, PSK im. J. Bema organizuje przy grobach Józsefa Antalla seniora i płk. Zoltána Baló uroczystość wspomnieniową, związaną z rocznicą wybuchu w Polsce II wojny światowej.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.

(b.)

PRENUMERATA PW I GP

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2011 wynosi:

- dla prenumeratorów indywidualnych (po 1 egzemplarzu) - 4.000 forintów/rok;
- dla prenumeratorów zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) - 20.00 forintów/rok.

Jeśli byłoby zapotrzebowanie na wsteczną prenumeratę numerów już wydanych (w roku 2010 lub w którymś wcześniejszym), można ją zgłosić na analogicznych warunkach.

Redakcja przyjmuje także i większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeśli ich stan finansowy to umożliwi.

Wsparcie finansowe zaoferowane Redakcji należy przekazać w banku K&H na konto o nazwie Lapkiadás:

10400157-00026536-00000004

W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (Wsparcie dla pisma) Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości

Formularze czekowe dołączamy lub można o nie prosić listownie, względnie telefonicznie oraz na miejscu w biurze OSMP (OLKÓ) i w Redakcji PW.

Mi történt?

- A június 2. és 5. között megrendezett Belvárosi Fesztivál keretében június 3-án, pénteken az V. kerület testvérvárosait képviselő együttesek léptek fel. Az Erzsébet téren nagy sikert aratott a krakkói „Znak Pośredni” együttes. Szombaton a kisebbségi „Polonez” együttes mutatott be lengyel táncokat.
- Június 4-én Mucsonyban – a lengyel kisebbség részvételével – zajlott a Nemzeti Kisebbségek Napja.
- Június 5-én Budapest XIII. kerületben sikerrel megrendezték a Nemzeti Kisebbségek Napját.
- Június 6-án a Budapesti Idegennyelvű Könyvtárban bemutatták Wiesława Czapínska „Az irodalmi Európa mágikus városai” című könyvét Csicszay Gizella fordításában.
- A budapesti Merlin Színházban Teresa Stępień – Nowicka torunói színésznő Krystyna Kofta monodramáját adta elő „Lewa wspomnienie prawej” („Bal a jobb emlékezete”) címmel. Az előadás a Malko Teatro Alapítvány, a Lengyel Intézet, a Lengyel Nagykövetség és az V. kerületi LKÖ együttműködése nyomán jött létre.
- A budapesti Lengyel Templomban június 12-én pünkösdi ünnepséget tartottak.
- A Lengyel Házban június 19-én volt a Lengyel Kulturális Centrum által szervezett, a II. János Pál pápa boldoggá avatását bemutató kiállítás megnyitója.
- A budapesti Millenáris Parkban június 24-én – az 1956-os Poznańi Felkelés kitörésének 55. évfordulója alkalmából – emlékülennepségre került sor.
- Június 25-én Tokajon, a Szent László napi ünnepség keretében – melyen a Polónia részt vett – Magyarország szimbolikusan átadta az EU Tanács elnökségi lobogóját Lengyelországnak.
- Június 26-án a budapesti Lengyel Templomban a Szent László – a magyarországi lengyelség patrónusa – tiszteletére tartott mise keretében került sor az Úrnapj ünnepségre.
- Június 26-án Budapesten (a X. kerület Állomás utca 10. szám alatt) ünnepl rendezvényt tartottak a Magyarországi Lengyelség Napja, illetve a Polónia védőszentje, Szent László ünnepe alkalmából. Az ünnepséget az OLKÖ szervezte.
- Június 27-e és 30-a között budapesti zárandokok Krakkót, Sary Sączot és Czeszochowát érintő zárandoklaton vettek részt, és Jasna Górából a budapesti Szent István bazilikába hozták a Czeszochowai Szűzanya képének a másolatát. A zárandoklatot a Lengyel-Magyar Összetartozás Egyesület kezdeményezte.
- Június 30-án a Magyarok Világtalálkozója keretében rendezték meg a Magyar-Lengyel Barátság Napját Balatonbogláron, illetve Balatonlellén.

Mi várható?

- Július 23-án ünnepség lesz Érden a Mohácsra Induló II. Lajos király által vezetett magyar sereg és lengyel segédcsoport egyesülésének 485. évfordulója alkalmából.
- Július 24-én éves búcsú lesz Derenken lengyelországi, illetve magyarországi lengyel zárandokok részvételével.
- Július 31-én a Lengyel Templomban Leszek Kryza atya, a Lengyel Személyi Plébánia plébánosának a búcsúztatója lesz. Kryza atya 8 éves magyarországi lelkipásztori tevékenysége után visszatér Lengyelországba.
- Augusztus 1-től a Lengyel Személyi Plébánia plébánosi tisztelet Karol Kozłowski atya tölti be.
- Augusztus 1-én 17 órai kezdettel a solymári katonai temetőben a Varsói Felkelés kitörése emlékére hagyományos polóniai találkozó lesz a Bem J. Lengyel Kulturális Egyesület szervezésében.
- A budapesti Lengyel Templomban lesz a soron következő Fatimai Míse augusztus 13-án lesz.
- Augusztus 15-én 17 órakor a budapesti Lengyel Templomban lesz Mária Mennybevételének Ünnepe, amelyet szokás Nagyboldogasszony ünnepének is nevezni.
- Az augusztus 15-ei szentmise alkalmából, 18 óra körüli kezdettel baráti találkozó lesz a Lengyel Házban.
- Augusztus 20-án a Lengyel Plébánia hívei részt vesznek a Szent István nap tiszteletére rendezett központi ünnepségen.
- Augusztus 21-én a Lengyel Házban – a Lengyel Kulturális Központban, mint az OLKÖ intézményében – lesz a Białystok várost bemutató kiállítás megnyitója.

- Augusztus 26-án a Gellérthegy oldalában található Sziklatemplomban polóniai ünnepség lesz a Czeszochowai Szűzanya tiszteletére.
- Augusztus folyamán továbbra is látogatható a Nemzeti Múzeumban „A több, mint szolidaritás” című kiállítás, amely az ezeréves lengyel-magyar kapcsolatok történetét mutatja be az eltelt évszázadok tükrében. A látogatásnak alkalmából készült, hogy Magyarország és Lengyelország egymást követően látja el az Európa Tanács ünlős elnökségét. A kiállítás jelentős részét értékes tárgyi emlékek – mindkét nemzet történelmi emlékezetének a megtestesítői – képezik, amelyeket az ország területén fellelhető különböző múzeumok – többek között a Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára – birtokában lévő anyagból válogattak össze.
- A Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltárában (X. kerület, Állomás utca 10.) augusztus folyamán tovább látható lesz a Lengyel-Magyar Együttműködés Éve alkalmából megrendezett gyermekrajz-verseny alkotásából válogatott kiállítás.
- A második világháború lengyelországi kitörésének az évfordulója kapcsán szeptember 1-én 11 órai kezdettel emlékülennepség lesz a budapesti Farkasréti Temetőben id. Antall József és Baló Zoltán ezredes sírjainál a Bem J. LKE szervezésében.

Figyelem: A szerkesztőség a fent említett programokban bekövetkezett változásokért nem vállal felelősséget.

(b)

A PW ÉS A GP ELŐFIZETÉSE

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2011. évre:

- egyéni előfizetőknek (egy példány) - 4.000 Ft/év;
- a közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példány) - 20.000 Ft/év.

Ha szükség akad a már megjelent számok visszamenőleges előfizetésére (2010-re vagy korábban), azt hasonló feltételekkel tehetik meg.

A szerkesztőség elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi kondíciójuk lehetővé teszi.

A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a Lapkiadás nevű számlára a K&H bankban lévő számlára kell utalni:

10400157-00026536-00000004

A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás” Országos Kisebbségi Önkormányzat.

A csekket mellékeljük, de igényelhető levélben is, illetőleg telefonon, valamint helyben, az OLKÖ irodájában és a PW szerkesztőségében.

NIK piętnuje zaniedbania

Niewystarczająca dostępność świadczeń medycznych, brak lokali socjalnych i mieszkań chronionych, zaniedbania w modernizacji dróg, opóźnienia we wprowadzaniu ogólnopolskiego numeru alarmowego 112 - to uwagi NIK o stanie państwa, zawarte w sprawozdaniu za rok 2010. W roku 2010 przeprowadzono 180 kontroli planowych i 105 kontroli doraźnych. Dotyczyły one m.in. wykonania budżetu, a także systemu opieki zdrowotnej, stanu dróg, lokali socjalnych, wprowadzenia numeru alarmowego. Z ustaleń NIK wynika, że system publicznej opieki zdrowotnej jest „niewydolny, niespójny, mało efektywny”. „Choć zakończone w 2010 r. kontrole NIK mogły przyczynić do poprawy jakości świadczeń, to jednak nie rozwiązały problemów z jego funkcjonowaniem, ujawniły liczne mankamenty w sferze organizacyjnej i funkcjonalnej” - napisała NIK w sprawozdaniu.

W informacjach o wynikach kontroli NIK przedstawiła 71 wniosków de lege ferenda (o zmianę prawa). W ubiegłym roku ujawnione finansowe lub sprawozdawcze skutki nieprawidłowości NIK szacuje na 15,8 mld zł, natomiast uzyskane korzyści finansowe na 741 mln zł.

Dworzec Centralny tonie po remoncie

Wyremontowany za 47 mln zł Dworzec Centralny cieknie jak sito. W Internecie pojawił się film demaskujący fuzerkę. PKP: - Nie usuniemy wszystkich nieszczelności. Będzie mokro. Woda leje się na nowiutkie perony. Nad granitowymi posadzkami, które są już podobne do brudnych bajor, iskrzą przewody. Oznakowania dla niewidomych w nowej galerii handlowej toną w kałużach. A w tle syczą się melancholijna jazzowa ballada. Tak wygląda odnawiany Centralny na filmie umieszczonym na portalu YouTube przez Internautę „FauxNews”.

Przedstawiciele PKP przyznają, że płyta nad peronami „podlega erozji” (czyli: cieknie jak sito). To z tego powodu otwarcie pęłi przy Złotych Tarasach, która znajduje się bezpośrednio nad peronami, opóźniło się o ponad miesiąc. Według wiceprezesa PKP Jacka Przesługi, odkryto ponad tysiąc przecieków.

— Nie ma możliwości, żeby wyeliminować wszystkie nieszczelności... Jeśli wyeliminujemy 80 proc. przecieków, to będzie sukces - przyznaje Kamil Miętała.

Obiekt ma zostać otwarty na Euro 2012.

Grabowska najlepszą aktorką w Moskwie
Urszula Grabowska otrzymała nagrodę za najlepszą rolę żeńską na 33. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie za kreację w filmie „Joanna”, wyreżyserowanym przez Feliksa Falka.

Urodzona 27 czerwca 1976 roku w Myślenicach Urszula Grabowska-Ochalik jest aktorką filmową i teatralną, zawodowo związaną z Teatrem Bagatela w Krakowie. W 2011 roku została laureatką Polskich Nagród Filmowych Orły w kategorii najlepsza główna rola kobieca za tytułową rolę w „Joannie”. Aktorka określa siebie jako osobę „poukładaną, trochę mieszczańską, konserwatywną”. „Kiepski ze mnie materiał na celebrytkę (...). Zero skandalu na koncie. Nawet nie mieszkam w Warszawie. Trudny orzech do zgryzienia” - powiedziała.

Młodzi mniej się stresują w pracy

Lepiej radzą sobie z rosnącym zawodowym stresem młodzi pracownicy. Mają większy dystans do pracy. Polskich pracowników najbardziej stresują szefowie i koledzy. Silna presja na wyniki wpływa z kolei negatywnie na szefów. Dzięki pracującym Polakom z pokolenia Y, urodzonym po 1980 r., ogólny poziom stresu wśród polskich pracowników po raz pierwszy od pięciu lat zanotował w zeszłym roku spadek. - Nie jest to może olbrzymia zmiana, ale dobrze, że trend się odwrócił - ocenia Romeo Grzębowski, szef firmy doradczej Extended

Disc Polska, która od 2006 r. bada narodowy wskaźnik stresu wśród naszych menedżerów i specjalistów. Jednak i tak w porównaniu z wynikami w kilkunastu innych krajach, w których firma prowadzi badania, poziom stresu nadal mamy najwyższy.

Dąb ku czci prezydencji

Na pamiątkę pierwszej polskiej prezydencji zasadzono w Krakowie dąb. Drzewko będzie rosło obok Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dąb zasadzili wspólnie prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, wojewoda małopolski Stanisław Kracik i wicemarszałek województwa Wojciech Kozak.

- Dąb był zawsze w kulturze słowiańskiej symbolem siły, trwałości i długowieczności” - mówił prezydent Majchrowski. Przypomniat, że dęby sadzono przy wyjątkowych okazjach - w taki właśnie sposób w Krakowie uczczono 750. rocznicę lokacji miasta na prawie magdeburskim, a pod Kopcem Piłsudskiego zasadzono już całą aleję drzew dla upamiętnienia przemian po roku 1989 r. i dokonania rządu Tadeusza Mazowieckiego. „Sądzę, że ten dąb będzie symbolem umocnienia naszego państwa w strukturach europejskich” - dodał prezydent Krakowa.

Unia czeka na polskiego premiera

UE spodziewa się bardzo wiele po przewodnictwie Polski. Liczy na nasz optymizm i proeuropejskość. Jednak Donald Tusk studi nadmierne oczekiwanie unijne. W przemówieniu programowym w Sejmie w ostatni czwartek wyraźnie podkreślał ograniczone możliwości prezydencji.

— Jeśli ktoś potrafi ożywić poczucie wspólnego europejskiego celu, są to właśnie oni - napisał w piątek brytyjski dziennik „Financial Times”. Dziennikarze, politycy, eksperci oczekują ze strony polskiej prezydencji dokonania granicznych z cudem, biorąc pod uwagę ograniczone kompetencje.

— Tusk i jego ministrowie są naprawdę zainteresowani, żeby pchnąć Europę naprzód. Oczekujemy silnego przywództwa od polskiej prezydencji - mówi „Rz” Hannes Swoboda, wiceśrzakcji socjalistycznej w Parlamencie Europejskim, po spotkaniach z przedstawicielami polskiego rządu. Tuska chwala też chadecy i liberałowie. Ale wypowiedź Swobody jest znacząca: to rzadki przypadek, by lider grupy politycznej, do której należy opozycja (SLD), tak pozytywnie wypowiadał się o rządzie i to w przeddzień kampanii wyborczej. Wyraźnie przecieł szkodli w ten sposób swoim polskim kolegom. Swoboda widzi ten paradoks, ale jego wypowiedź to wyraz zmęczenia kryzysem politycznym w UE.

Orban przekazał Tuskowi prezydencję i beczkę tokaju

Premier Węgier Viktor Orban przekazał oficjalnie szefowi polskiego rządu Donaldowi Tuskowi przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. Dał mu przy tym flagę UE oraz pałeczkę sztafetową. Uroczystość odbyła się w Warszawie w kancelarii premiera. Orban symbolicznie podarował Tuskowi również beczkę tokaju. Podkreślił, że wina węgierskie nie odbiegają w tej chwili od najbardziej renomowanych win francuskich, włoskich czy hiszpańskich.

- Dowodem na to niech będzie fakt, że podjęliśmy decyzję, że głównym winem polskiej prezydencji będzie wino węgierskie. Robimy to nie z uprzejmości, bo przecież nasi goście, uczestnicy polityki europejskiej w trakcie prezydencji będą nas oceniać także pod kątem tego, jak traktujemy naszych gości w Polsce, czy uczestników rozmów w Brukseli. Gdyby to było złe wino, drogi Viktorze, to w życiu byśmy nie zaryzykowali - powiedział.

- Zgodnie z przysłowiem, ponieważ jesteśmy i od bitki, i od wypitki, mam dla ciebie szablę. Wiem, że pewnie z reguły dostajecie od Polaków szablę, a my się cieszymy, że dostajemy od was z reguły wino i błągam - nigdy odwrotnie - żartował Tusk.

Premier nie szczędził gościowi komplementów. - To także dla Polaków powód do satysfakcji i dumy, że nasi tradycyjni najbliżsi przyjaciele, przysłowiowi przyjaciele w Europie, sprawowali tę prezydencję w bardzo trudnym czasie właściwie beżbłędnie - oświadczył.

- Węgry nie stałyby się wolnym krajem, nie wyzwolelibyśmy się z oków komunizmu, gdyby nie Polacy - odwzajemnił się Orban.

80 miliardów euro dla Polski

Polska największym beneficjentem budżetu UE, bo Komisja Europejska przedstawiła projekt nowego budżetu UE na lata 2014-20, proponując 80 mld euro dla Polski. Ponadto Warszawa będzie mogła pozyskać dodatkowe środki z unijnego budżetu, zgłaszając swoje projekty energetyczne i transportowe do sfinansowania w ramach nowego, zaproponowanego w projekcie budżetu Funduszu Infrastrukturalnego.

W latach 2007-2013, w ramach obecnego wieloletniego budżetu, Polska otrzyma z polityki spójności 69 mld euro (według cen stałych z 2011 roku).

KE proponuje też, by część budżetu zasilana była z opodatkowania transakcji finansowych oraz części przychodów z podatku VAT (ale nie proponuje podwyższenia minimalnej stawki tego podatku). Nie potwierdziły się informacje, że nowym źródłem finansowania budżetu staną się uprawnienia do emisji CO2. Ta krytyczna oceniana przez Polskę propozycja nie pojawiła się w ostatecznej wersji propozycji Komisji Europejskiej.

Opracowała: Barbara Soboltyńska
Rzeczpospolita, 15.06. - 15.07. 2011.

WAŻNE ADRESY / FONTOS CÍMEK

ciąg dalszy ze str. 3 / folytatás a 3. o.-ről

**Stożeczny Samorząd Mniejszości
Polskiej na Węgrzech**
1054 Budapeszt, Akadémia u. 1-3.
Tel.: (+36-1)332-1979,
fax: (+36-1)302-5116
fiko@t-online.hu

Ambasada Polska w Budapeszcie
1068 Budapeszt, Városligeti fasor 16.
Tel.: (+36-1)413-8200
secretary@polishemb.hu

Instytut Polski w Budapeszcie
1065 Budapeszt, Nagymező u. 15.
Tel.: (+36-1)311-5856,
Fax: (+36-1)331-0341 • info@polinst.hu

**Szkołny Punkt Konsultacyjny -
Szkoła Polska**
przy Ambasadzie RP w Budapeszcie
1025 Budapeszt, Törökútsz út 15.
Tel./fax: (+36-1)326-8306,
tel.: 06-70-701-3847
polish_school@gazeta.pl

Polska Organizacja Turystyczna
1075 Budapeszt, Károlyi krt. 11.
Tel.: (+36-1)269-7809,
Fax: (+36-1)269-7810
budapestpot.gov.pl

Program radiowy:
„Magazyn Polski” - emisja w soboty,
godz. 13.30 MR4 (fale średnie 873 kHz)
Redakcja Polska „Magyar Rádió” Rt.
1800 Budapeszt, Brody S. u. 3-5.

Polonijna strona internetowa:
www.p Polonia.hu

Pielgrzymka do Częstochowy po cudowny obraz; str.10
Fot.: Dénes Fekete



Polscy dyplomaci i burmistrz Tokaju
Fot.: Andras Buskó

Fragment wystawy stałej Muzeum WP; str.14
Fot.: Hanna Bíró



Fragment wystawy stałej Muzeum WP; str.14
Fot.: Hanna Bíró

Pożegnanie s. Małgorzaty Jamrozik
w Kościele Polskim; str. 18
Fot.: Barbara Pál





Zamek w Niedzicy o brzasku • Zdjęcie: András Kemény